Cena numeru 3 złote

Nr. 148 (937) WARSZAWA, WTOREK 3 CZERWCA 1947 R. (B) ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P. K. O. Nr 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI 8.85-06
DRUKARNIA 8.79-61

Zapowiedź wyborów na Węgrzech

Robotnicy domagają się nacjonalizacji banków

USA zawiesiły kredyt dla Węgier!

BUDAPESZT (SAP). — Nowy gabinet węgierski zwołał parlament na sesję nadzwyczajną w dniu 10 czerwca w celu rozpatrzenia sprawy wyborów powszechnych. Gabinet zbierze się 9 czerwca w celu ostatecznego aprobowania projektu ordynacji wyborczej i innych ustaw, które rząd przedłoży parlamentowi.

Premier Dinnyes w pierwszym publicznym oświadczeniu stwierdził, że Węgry są zdecydowane na utrzymanie dobrych stosunków ze swoimi sąsiadami. Węgry pragną pokojowej współpracy ze wszystkimi dużymi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, W. Brytanią, a szczególnie ze Związkiem Radzieckim.

W międzyczasie przywódca partii drobnych rolników Bela Varga opuścił stanowisko przewodniczącego (marszałka) węgierskiego Zgromadzenia Narodowego.

„W NIEZNANYM KIERUNKU"

BERN (PAP). B. premier węgierski Nagy wyjechał z Berna, udając się w nieznanym kierunku.

BUDAPESZT (PAP). Organ partii socjalistycznej „Nepsava" pisze, że Nagy postępowaniem swoim sam wydał na siebie wyrok. Przyznał się on w ten sposób, że poczuwa się do winy; wolał dezercję, niż wyjaśnienie swojej roli.

Dziennik „Sabadsaag" określa postępowanie Ferenca Nagy jako zdradę stanu. Nagy znajdował się w stałym kontakcie z uczestnikami spisku antyrepublikańskiego i z zagranicznymi agentami spiskowców.

ZAWIESZENIE KREDYTU AMERYKAŃSKIEGO DLA WĘGIER

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu podał do wiadomości, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił zawiesić kredyt, przyznany Węgrom. W lutym ub. roku rząd Stanów Zjednoczonych przyznał Węgrom kredyt w wysokości 30 milionów dolarów. Kredyt ten Węgry wyczerpały jedynie w 50 proc.

Rzecznik Departamentu Stanu zaznaczył, że kredyt dla Węgier zostaje zawieszony aż do wyjaśnienia sytuacji na Węgrzech.

WASZYNGTON PAP. Rzecznik Departamentu Stanu podał do wiadomości, że w najbliższym czasie zostanie otwarty kredyt w wysokości 30 milionów dolarów dla Iranu.

CO MÓWI KAROLYI

BUDAPESZT PAP. Były prezydent Węgier hr. Michał Karolyi wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że Węgry nie chcą być niczyim wasalem. Mówca zaznaczył, że Amerykanie podejmują kroki, które mogą zaciążyć niefortunnie na narodzie węgierskim.

UCHWAŁY RADY ZW. ZAWOD.

MOSKWA PAP. — Agencja TASS donosi z Budapesztu że na posiedzeniu prezydium Rady Węgierskich Związków Zawodowych, na którym omawiano kwestię nacjonalizacji banków, prezydium zatwierdziło wniosek nacjonalizacji i oświadczyło, że dla ułatwienia planu trzyletniego, nacjonalizacja musi być dokonana przed rozpoczęciem realizacji planu.

Rada Związków Zawodowych domaga się ponadto, aby rząd wprowadził nowy specjalny podatek od wielkich majątków. Rada domaga się również opodatkowania zysków osiągniętych podczas wojny i inflacji.

BUDAPESZT PAP. B. premierowi Nagy zostanie wytoczony proces o zdradę stanu.

Przywódca węgierskiej partii socjaldemokratycznej wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że atmosferę polityczną na Węgrzech można oczyścić przy pomocy nowych wyborów, które powinny się odbyć późną jesienią bież. roku.

Rokowania handlowe Polski ze Związkiem Radzieckim

Dnia 2 bm. powrócił z Moskwy podsekretarz stanu do Spraw Handlu Zagranicznego dr. Ludwik Grossfeld po kilkodniowym pobycie, związanym z rozpoczęciem rokowań o zawarcie nowej umowy handlowej pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim.

W Moskwie pozostała delegacja polska z jej wiceprzewodniczącym dyrektorem Departamentu Eksportowego ob. Marianem Drozdowskim, która w dalszym ciągu prowadzi rokowania.

Do portów polskich nadeszły nowe transporty żywności

UNRRA stopniowo nadsyła zaległe dostawy: w okresie od 1 do 28 maja br. nadeszło do portów polskich 4.746 ton pszenicy, 31.351 ton kukurydzy, 10.492 tony mąki, 311 ton fasoli, 13.656 ton mięsa, 3.040 ton ryb, 2.956 ton smalcu, oleju 110 ton, tłuszczu 555 ton i 2.623 tony mleka.

W drodze znajdują się następujące transporty UNRRA: 19.841 ton pszenicy, 9.100 ton kukurydzy, 4.500 ton mąki, 261 ton mięsa, 346 ton oleju i 1.477 ton tłuszczów.

Poza tym nadeszły do Polski w maju następujące ilości produktów spożywczych zakupionych przez Polską Misję Handlową w Waszyngtonie za wolne dewizy: 9.308 ton pszenicy, 3.808 ton kukurydzy i 5.644 tony mąki pszennej.

Arabowie zamierzają zbojkotować komisję palestyńską O.N.Z.

PARYŻ (PAP). W wywiadzie z korespondentem agencji France Presse w Jerozolimie, sekretarz komitetu arabskiego dr. Haladi oświadczył, że wśród Arabów palestyńskich dominuje tendencja do zbojkotowania komisji badawczej ONZ. — Arabowie — jak mówił dr. Haladi — nie mają zaufania do ONZ, która „jest opanowana przez USA i W. Brytanię". Dodał on natomiast, że przemówienie delegata radzieckiego w w ONZ Gromyko, nie jest bynajmniej sprzeczne z interesami arabskimi. Jego zdaniem, Moskwa pragnie całkowitej ewakuacji Środkowego Wschodu przez wojska brytyjskie. Tego samego chcą Arabowie.

Wreszcie dr. Haladi wyraził obawę, że pewnego dnia wszelka dyplomacja okaże się bezsilną i wówczas kwestię Palestyny trzeba będzie uregulować siłą między Żydami i Arabami.

N. JORK (PAP). Henry Wallace, oświadczył prasie, że Związek Radziecki i inne kraje Europy powinny uzyskać podobnie jak Stany Zjednoczone i W. Brytania prawo proporcjonalnego udziału w eksploatacji źródeł ropy naftowej Arabii Saudyjskiej. Wallace jest również zdania, że należy poddać kontroli międzynarodowej Dardanele oraz kanały Panamski i Suezki.

YEMEN ODMAWIA PRZYJĘCIA POMOCY USA

KAIR (SAP). Dziennik „Al Misri" donosi z Sana, stolicy Yemenu, że król tego kraju, Imam Yehia odmówił przyjęcia pożyczki, proponowanej przez USA. Odmówił on również podpisania umowy, zawartej przez swego syna, Emira Abdullah z rządem USA, uważając, że pomoc USA nie ograniczałaby się do stworzenia towarzystwa dla eksploatacji nafty Yemenu, ale Amerykanie położyliby rękę na całym kraju i wszystkich surowcach.

Sejm przyjął rządowe projekty ustaw gospodarczych

W dniu wczorajszym

Sejm przyjął ustawy:

1) o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych
2) o uporządkowaniu ściągania podatku gruntowego (w drugim czytaniu)
3) o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych
4) o ulgach inwestycyjnych
5) o zwalczaniu spekulacji

Sejm ratyfikował umowy:

1) o przystąpieniu Polski do międzynarodowego porozumienia w sprawie ścigania i karania przestępców wojennych
2) o konwencji polsko - francuskiej w sprawie zaopatrzeń inwalidzkich
3) o współpracy kulturalnej między Polską a Francją.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu otworzył o godz. 11.50 Marszałek Kowalski. Spóźnienie zostało spowodowane pracami obradujących od 8 rano Komisji.

Ustawa o przedsiębiorstwach handlowych

Obrady rozpoczęły się od sprawozdania Komisji Przemysłowej o rządowym projekcie ustawy **o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych** i zawodowe wykonywanie czynności handlowych.

Referentem był **tow. pos. Obrączka (PPS)**. Mówca w imieniu Komisji wnosi o przyjęcie ustawy w brzmieniu rządowym, zgłaszając w sprawie rozporządzenia wykonawczego dezyderat, wzywający ministra przemysłu i handlu do jak najrychlejszego opracowania wykonawczego do omawianej ustawy.

Stanowisko mniejszości zreferował **pos. Trzebiński (SP)**, wypowiadając się za poprawką ustawy w tym kierunku, aby przepis tego artykułu nie odnosił się do tych kupców, którzy uprawnienia swoje zdobyli już przed 1 września 1939 r.

Inna poprawka zmierza do ustawowego objęcia kontrolą przedsiębiorstw spółdzielczych.

Stanowisko Klubu **PSL** zreferował **pos. Osiecki.** Mówca uznaje w zasadzie za słuszne przeprowadzenie kontroli przedsiębiorstw, uważa jednak, że muszą być zdecydowane i podane do wiadomości publicznej warunki, jakim winny odpowiadać przedsiębiorstwa celem uzyskania zezwolenia.

Mówca zapowiada wstrzymanie się Klubu PSL od głosowania nad ustawą.

Tow. pos. Obrączka (PPS) po podkreśleniu, że Komisja bardzo szeroko dyskutowała wszystkie poruszone przez przedmówców wątpliwości, podtrzymał swój poprzedni wniosek o przyjęcie ustawy w brzmieniu rządowym.

W głosowaniu dwie poprawki zostały odrzucone większością głosów przeciw głosom SP, PSL i Klubu Katol.-Społ. Natomiast poprawka do art. 5 została odrzucona przeciw głosom tylko Stronnictwa Pracy.

W głosowaniu nad całą ustawą w brzmieniu rządowym w drugim i trzecim czytaniu Izba wypowiedziała się za przyjęciem tej ustawy większością głosów przy wstrzymaniu się PSL od głosowania.

Przyjęty został również dezyderat Komisji Przemysłowej w sprawie rozporządzenia wykonawczego.

Ustawa o podatku gruntowym

Poseł Rataj (SL) składa sprawozdanie Komisji Skarbowo-Budżetowej i Rolnej o rządowym projekcie ustawy o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego. Projekt ustawy zmierza do uporządkowania sprawy ściągania podatku gruntowego. W r. 1946 według przedłożonych obliczeń zostało ściągnięte zaledwie 70 proc. podatku gruntowego.

Komisja wypowiada się za przyjęciem projektu, wprowadzając szereg poprawek.

Następnie Marszałek Sejmu udziela głosu **pos. Nowakowi (PSL)**, który zgłasza wniosek o odrzucenie projektu. Mówca polemizuje z min. Mincem.

Drugi mówca PSL-owski **pos. Załęski** odpowiada na sobotnie przemówienie min. Minca i oświadcza, że w dalszym ciągu podtrzymuje przytoczone przez siebie cyfry.

Pos. Dura (SL) polemizując z przedstawicielami PSL stwierdza, że stanowisko ich w tej sprawie jest demagogiczne. PSL broni spekulantów wiejskich, którzy gromadzą żyto na spekulację.

Pos. Drzewiecki (Nowe Wyzwolenie) oświadcza, że wobec odrzucenia przez Komisję poprawek wniesionych przez Klub Poselski Nowe Wyzwolenie, Klub ustosunkuje się do projektu ustawy negatywnie.

Pos. Chełchowski (PPR) wypowiada się za przyjęciem projektowanej ustawy wraz z poprawkami Komisji.

Pos. Frankowski (Klub Kat.-Społ.) zgłasza poprawkę dotyczącą wysokości wynagrodzenia i premii dla poborców społecznych.

Tow. pos. Rapaczyński (PPS) oświadcza się w imieniu ZPPS za ustawą z poprawkami Komisji Skarbowo-Budżetowej. W interesie Państwa leży ściągnięcie nie tylko podatku gruntowego, ale każdego w ogóle podatku, w 100 proc. wysokości. Ponieważ dotychczasowy pobór tego podatku, pozostawiony organom samorządowym, nie dawał 100 proc. rezultatów, przydzielenie poborców społecznych traktować należy raczej, jako pomoc ze strony Państwa dla aparatu samorządowego. Pobór podatku będzie wykonywany w sposób sprawiedliwy. Mówca wyraża zdziwienie z powodu stanowiska PSL Nowego Wyzwolenia.

Marszałek Sejmu zarządził głosowanie wniesionych poprawek.

W głosowaniu wniosek PSL o odrzucenie projektu ustawy w całości względnie inne poprawki zostały odrzucone większością głosów. Poprawka pos. Frankowskiego (Klub Kat.-Społ.) w sprawie wynagrodzenia poborców społecznych została przyjęta jednomyślnie.

W głosowaniu nad całością ustawy Izba wypowiedziała się większością głosów przeciw głosom PSL i PSL Nowe Wyzw. za ustawą w brzmieniu rządowym z poprawkami Komisji Skarbowo-Budżetowej.

Głosowanie nad ustawą, w trzecim czytaniu zostało wskutek sprzeciwu PSL odłożone do dnia następnego. Marszałek udzielił z kolei głosu tow. min. Mincowi dla złożenia oświadczenia.

Oświadczenie tow. min. Minca

Tow. min. Minc. złożył oświadczenie na temat nowo przytoczonych przez pos. Załęskiego liczb, dotyczących porównania wydajności pracy w przemyśle polskim w sierpniu 1946 r. i w roku 1937. Min. Minc prostuje cyfry posła Załęskiego i oświadcza, że cały materiał liczbowy, służący za podstawę do wyprowadzenia prawdziwych liczb przekazał Marszałkowi Sejmu dla uczynienia przez niego właściwego użytku.

Obrady popołudniowe Sejmu

Po przerwie obiadowej obrady wznowione zostały o godz. 17.05.

Mimo, że w sali sejmowej jest stosunkowo chłodno, upał wpływa na mniejsze zainteresowanie posłów. Poza tym dużo spraw, jak zatwierdzenia układów międzynarodowych nie wywołuje dyskusji.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos **pos. Załęski (PSL)**, który złożył oświadczenie że zgadza się na rozpatrzenie sprawy podniesionej w dyskusji z min. Mincem przez Marszałka Sejmu z tym, że sprawa zostanie jak najszybciej wyjaśniona przy udziale rzeczników obu stron, a wyniki podane zostaną do wiadomości Izby jeszcze w ciągu sesji obecnej.

Ustawa o obywatelskich komisjach podatkowych

Marszałek Sejmu zwrócił się do posła Załęskiego o wydelegowanie swego przedstawiciela i z kolei udzielił głosu **tow. pos. Blinowskiemu** (PPR) dla złożenia sprawozdania Komisji Skarbowo - Budżetowj i Rolnej o rządowym projekcie ustawy o obywatelskich komisach podatkowych i lustratorach społecznych.

Mówca w imieniu komisji proponuje szereg poprawek oraz zgłasza dezyderat, zmierzający do uwzględnienia ławników z organizacji zawodowej, do której należy płatnik.

W głosowaniu Izba wypowiedziała się większością głosów w 2 i 3 czytaniu, przy wstrzymaniu się PSL od głosowania za przedłożonym projektem ustawy w brzmieniu rządowym ze wszystkimi poprawkami Komisji.

Ustawa o ulgach inwestycyjnych

Pos. Sobol (SD) złożył sprawozdanie Komisji Skarbowo - Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o ulgach inwestycyjnych.

Referent wnosi o przyjęcie projektu rządowego ustawy.

Ustawa w drugim i trzecim głosowaniu została uchwalona jednomyślnie. PSL, które poprzednio głosowało przeciw lub wstrzymało się od głosowania, w tym wypadku głosowało również za ustawą.

Ustawa o zwalczaniu spekulacji

W ostatnim punkcie porządku dziennego została wczoraj wieczorem po referacie posła tow. Popiela (PPR) i dyskusji, w której wzięli udział tow. Żerkowski (PPS) oraz posłowie Nadobnik (PSL), tow. Ochab (PPR) i pos. Kaczocha (SL) przyjęta ustawa, na mocy której Rząd otrzymuje pełnomocnictwa do zwalczania spekulacji. PSL wstrzymało się od głosowania. Sprawozdanie o przebiegu dyskusji podamy w numerze jutrzejszym.

Dalszy ciąg posiedzenia dziś

Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawod.

PRAGA (PAP). — Komitet wykonawczy Świat. Federacji Związków Zawod. zebrał się wczoraj w Pradze, celem przygotowania porządku dziennego Rady Naczelnej Świat. Federacji Zw. Zaw. Stwierdzono, że Światowa Federacja winna zorganizować na całym świecie jednolity front pracujących, celem wspólnego zwalczenia wszelkich prowokacji, zmierzających do naruszenia pokoju.

Nie ma tajnych rokowań między Polską a Czechami

PRAGA. — W związku z wiadomością, jaka pojawiła się ostatnio w prasie brytyjskiej na temat rzekomych „tajnych rokowań gospodarczych między Polską a Czechosłowacją w Pradze, zmierzających do ścisłej koordynacji gospodarki obu państw bez uwzględnienia Związku Radzieckiego", czechosłowackie ministerstwo handlu zagranicznego wydało w tej sprawie komunikat, stwierdzający, że wiadomości te są nieprawdziwe.

Międzynarodowa konferencja dziennikarzy

PRAGA (PAP). 3 bm. rozpocznie się w Pradze konferencja międzynarodowej organizacji dziennikarzy z udziałem 250 delegatów z 31 państw. Na porządku dziennym znajduje się m. in. sprawa wolności prasy oraz sprawa współpracy międzynarodowej organizacji dziennikarzy z ONZ. Nadto opracowany zostanie tu definitywny statut międzynarodowej organizacji dziennikarzy.

Attlee nie jedzie do Ameryki

LONDYN (PAP). Ze strony miarodajnej oświadczają, że wiadomość, pochodzenia amerykańskiego, według której premier Attlee ma udać się wkrótce do Ameryki dla odbycia rozmowy z Trumanem, jest pozbawiona wszelkich podstaw.

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 3 czerwca

Przyszłość Palestyny

W najbliższych dniach wyjeżdża do Europy komisja, wyznaczona przez generalne zgromadzenie O. N. Z. celem zbadania zagadnienia Palestyny. Komisja ta zabawi kilka tygodni w obozach żydowskich w Niemczech i Austrii, uda się następnie do Egiptu, gdzie dla równowagi przesłucha rzeczników arabskich i dopiero po dwóch miesiącach trafi do Palestyny. Na miejscu komisja będzie miała do dyspozycji zaledwie 1 miesiąc.

Lecz trudność zadań komisji polega nie na krótkim stosunkowo terminie. Trudne jest w ogóle rozwiązanie tej łamigłówki, która wytworzyła się w Palestynie na skutek tak rażąco sprzecznych postulatów Arabów i Żydów i zaangażowania imperialistycznych interesów Wielkiej Brytanii.

Depesza PAP podała wczoraj 5 propozycji, które komisja palestyńska rozpatrzy, a mianowicie: 1) powiernictwo ONZ, 2) wspólne państwo Żydów i Arabów, 3) podział Palestyny, 4) państwo żydowskie, 5) państwo arabskie. Wydaje się, że ostatnie dwie ewentualności należy, a priori, wykluczyć jako nierealne i niesłuszne. Pozostaje więc albo proklamowanie państwa dwunarodowego, albo podział kraju, gdyż powiernictwo ONZ (choć całkiem możliwe) oznaczałoby tylko dalsze odroczenie ostatecznego rozwiązania sprawy.

Komisja ONZ jest DZIEWIĘTNASTĄ z kolei komisją badawczą dla spraw Palestyny. Oby miała ona większe powodzenie, niż jej liczne poprzedniczki.

Fałszowanie historii

W „Gazecie Ludowej" ukazał się wczoraj długi artykuł, poświęcony 25-leciu Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (ZNMS). Choć artykuł ten kończy się wyrazami „pełnej sympatii" i życzeniami „dalszej owocnej pracy", uważamy to wystąpienie organu PSL za wyjątkowo niesmaczne, żeby nie użyć mocniejszego słowa.

Stosunek ZNMS do PSL i do „Gazety Ludowej" jest zupełnie określony. Jest to ten sam stosunek, który ma do partii p. Mikołajczyka Polska Partia Socjalistyczna, stosunek bezwzględnie NEGATYWNY. Wiedzą o tym dobrze redaktorzy „Gazety Ludowej", a jednak uważają oni za stosowne sugerować swym czytelnikom rzekomo przyjazne stosunki między PSL i ZNMS.

O wiele istotniejszy jest dla nas fakt, że artykuł „Gazety Ludowej" jest wręcz sfałszowaniem chlubnej historii ZNMS. Autor artykułu perfidnie pomija najciekawszy okres tej historii, a mianowicie lata 1929-1939, kiedy wykrystalizowało się właściwe oblicze ideowe ZNMS. Autor widzi w tym okresie tylko obozy letnie na Podhalu i dodatek akademicki do „Robotnika", nie widzi natomiast, albo nie chce widzieć, dorobku ideowego i wydawnictwa „Płomienie". Autor widzi przywódców ZNMS starszej generacji (Ciołkosz, Lange i in.) lub najmłodszej (Leszek Raabe, Kaczanowski), lecz pomija zupełnie aktyw ZNMS z lat przedwojennych.

A wystarczy zestawić opuszczone nazwiska, by zrozumieć, dlaczego „Gazeta Ludowa" woli tych nazwisk nie wymieniać: chodzi bowiem o tow. tow. Cyrankiewicza, Hochfelda, Malinowskiego, Arskiego (Salmana) i in. A to właśnie byli twórcy programu i praktyki ZNMS przed wojną, programu i praktyki JEDNOLITOFRONTOWEJ. Ten tak doniosły szczegół, oczywiście, także jest pominięty przez „Gazetę Ludową".

Na usprawiedliwienie pisma PSL musimy z przykrością powiedzieć, że część odpowiedzialności za te „poprawki historyczne" spada na towarzyszy z ZNMS, którzy niedostatecznie silny akcent kładą na oświetlanie tego okresu dziejów swej organizacji. „Gazeta Ludowa" dokonała jednak dalszego retuszu historycznego i doprowadziła do zupełnego zniekształcenia rzeczywistego stanu rzeczy.

Jednakowoż ani pomyłki młodych towarzyszy z ZNMS, ani złośliwe fałszowanie historii przez „Gazetę Ludową" nie przekreśli chlubnej przeszłości i wielkiej tradycji naszej socjalistycznej młodzieży akademickiej.

Dobry żart tynfa wart

W notatce pt. „Nowe stronnictwo" p. T. G. przedstawia wczoraj w „Gazecie Ludowej" przebieg dyskusji między nami a „Kurierem Codziennym" w sprawie ob. Atlasa. Notatka p. T. G. jest istotnie dowcipna. Przyznajemy to tym chętniej, że i tak wszyscy wiedzą o co chodziło ob. Atlasowi, o co nam — a o co chodzi p. T. G.

Cień monopolów zza oceanu

pada na republikę włoską

Marshall chwali de Gasperi

WASZYNGTON (SAP). — Ogłoszono tu oświadczenie ministra Marshalla, który potwierdza zamiar Stanów Zjednoczonych dalszego udzielania Włochom pomocy. Naród włoski, głosi oświadczenie, udowodnił obecnie (po utworzeniu rządu de Gasperi, prz. red.) swoją wierność dla zasad demokracji.

Marshall życzy nowemu rządowi włoskiemu powodzenia w jego pracy.

DE GASPERI CHCE ZNISZCZYĆ BLOK DEMOKRATYCZNY

MOSKWA (PAP). Korespondent „Prawdy" omawiając rozwój wypadków we Włoszech pisze, że nie był to zwykły kryzys gabinetowy. Drugi raz już premier i przywódca chrześcijańskiej demokracji stosuje metodę nagłej, niczym nieuzasadnionej rezygnacji gabinetu; metody te nie zgadzają się z zasadami demokratycznymi.

Już od początku 1947 r., przewidując dalszy zwrot na lewo, elementy reakcyjne we Włoszech przeprowadzają ofensywę przeciwko lewicy, dążąc do wyłączenia jej z rządów za pomocą metod nie konstytucyjnych. Partia chrześcijańsko-demokratyczna dąży do zniszczenia bloku demokratycznego. Na ostatni rozwój wypadków we Włoszech pada ponury cień monopolów zza oceanu, popierających siły reakcyjne w Europie.

Wypełniając zlecenie prawicy, przywódca chrześcijańskich demokratów stworzył rząd bez przedstawicieli partii komunistycznej i socjalistycznej. Ponieważ partia jego nie może mieć decydującej większości w parlamencie, premier zaprosił do rządu bezpartyjnych fachowców, aby zapewnić sobie poparcie drobnych grup prawicowych.

De Gasperi nie spieszy się z przedstawieniem programu nowego rządu, nie chcąc przedwcześnie wyjawić swoich istotnych zamiarów.

WASZYNGTON (PAP). Senator republikański Taft oświadczył, że będzie popierał ratyfikację traktatu pokojowego z Włochami i z innymi b. satelitami osi, przeciwstawi się jednak wszelkim projektom wycofania wojsk alianckich z Włoch.

Wyjazd delegacji PPS do Zurichu

W dniu dzisiejszym wyjeżdża z Warszawy do Zurichu delegacja Polskiej Partii Socjalistycznej na Międzynarodową Konferencji partii socjalistycznych.

W skład delgacji wchodzą: tow. J. Hochfeld przewodniczący ZPPS oraz tow. H. Dobrowolski kierownik wydziału zagranicznego CKW PPS. Obok nich do Zurichu wyjeżdża dwuch obserwatorów.

Epopea męstwa i pracy
Francuski dziennikarz o odbudowie Polski

PARYŻ (PAP). Specjalny korespondent „Monde" Jan Schwoelbe, uczestnik wycieczki działaczy katolickich, która ostatnio wróciła z Polski, publikuje cykl reportaży o Polsce.

Podkreśliwszy rzucający się w oczy kontrast między zaniedbanymi Niemcami, a dźwigającą się z ruin Polską, autor pisze: „Polacy zrealizowali w ciągu dwóch lat dzieło, świadczące o zadziwiającej żywotności narodu, który po raz drugi na przestrzeni 25 lat zaczyna z niczego. Jest to epopea męstwa i pracy. Tysiące młodych ludzi stoi na stanowiskach najróżnorodniejszych i najtrudniejszych. Tworzy się legion młodych administratorów i budowniczych, jakich cała Europa pozazdrości Polsce".

Autor podkreśla, że dzięki swym nowym granicom, Polska posiada dwa najważniejsze atuty, gwarantujące jej przyszłość: bogactwo węglowe i szeroki pas wybrzeża morskiego, który otwiera drogę do wielkiego handlu światowego.

Sejm ratyfikował
umowy międzynarodowe

W czasie wczorajszego posiedzenia Sejmu na porządku dziennym znalazło się sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zatwierdzeniu przystąpienia Polski do porozumienia w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych osi europejskiej.

Ustawę powyższą referował **pos. Lukrec (SD).**

Ustawa o przyjęciu Polski do porozumienia w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych ma w Polsce szczególną wymowę i celowości jej nie trzeba udowadniać. Przemawiają za nią cienie 6 milionów pomordowanych obywateli polskich. Celem umowy jest sądzenie przestępców wojennych na miejscu zbrodni przez państwo, przeciwko któremu obywatelom zawinili.

Po referacie Marszałek poddał ustawę pod głosowanie. Sejm przyjął ustawę jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Z kolei sprawozdawca Komisji **tow. posłanka Kłuszyńska (PPS)** wnosi o uchwalenie **projektu ustawy o ratyfikacji konwencji między Rzeczpospolitą Polską, a Republiką Francuską w sprawie wypłaty zaopatrzeń z tytułu śmierci i inwalidztwa ofiarom wojny.**

Sejm przyjął jednomyślnie w drugim i w trzecim czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji konwencji.

Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o Rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji konwencji, dotyczącej **współpracy intelektualnej między Rzeczpospolitą Polską, a Republiką Francuską przedstawił poseł ksiądz Kołakowski (SP).**

W debacie o ratyfikacji konwencji kulturalnej między Polską i Francją przemawiali: **prof. Michałowicz (SD), pos. Jagusz (PSL),** który apeluje aby odnowienie sojuszu polsko-francuskiego stało się w jak najkrótszym czasie rzeczywistością, i **pos. Szycko (SL).**

W głosowaniu ustawa przyjęta została zarówno w drugim jak i w trzecim czytaniu jednomyślnie przy burzliwych oklaskach całej Izby.

Następnie **pos. Kubicki** (SL) z ramienia Komisji Spraw Zagranicznych referował projekt ustawy o ratyfikacji umowy, dotyczącej **wymiany towarowej między Szwecją a Polską** oraz będących jej załącznikami umowy płatniczej i umowy **dodatkowej,** dotyczącej udziału Szwecji w odbudowie gospodarczej Polski wzamian za dostawy polskiego węgla i koksu.

I tu ustawa została przyjęta w drugi, jak i w trzecim głosowaniu jednomyślnie i z wielkim aplauzem całej Izby.

Hiszpania jest dziś rzeką krwi
Rozpaczliwy apel więźniów gen. Franco

PARYŻ (PAP). Republikanie przebywający w więzieniu w Aloala de Henares wystosowali apel do wszystkich demokratów na świecie o podjęcie akcji przeciwko zbrodniczej polityce Franco. Więźniowie opisują moment prowadzenia na stracenie dwóch republikanów — Eriado i Celada oraz demaskują plan dyrektora więzienia, aprobowany przez generalnego dyrektora bezpieczeństwa, proponujący podpalenie więzienia wraz z przebywającymi tam republikanami.

„Jak długo trwać będzie krwawa farsa sądów wojennych?" — głosi apel. Zwracamy się do wszystkich, którzy żywią uczucia ludzkie. Mówimy im „Hiszpania opada z sił, wykrwawia się i jest dzisiaj rzeką krwi. Żądamy sprawiedliwości".

„A AMERYKA CHCE DAĆ POŻYCZKĘ HISZPANII..

LONDYN (PAP). Korespondent „Observera" w Hiszpanii donosi, że b. minister spraw zagranicznych w rządzie Franco, Lequerica, wyjeżdża w tym tygodniu do St. Zjednoczonych, celem uzyskania dla Hiszpanii pożyczki amerykańskiej w wysokości ok. 200 milionów dolarów. Korespondent podkreśla, że Madryt spodziewa się tę pożyczkę uzyskać.

LUD BARCELONY NIENAWIDZI FRANCO

MADRYT. Republikańska prasa hiszpańska podkreśla zimne przyjęcie, zgotowane gen. Franco w Barcelonie. Na ulicach, przez które przejeżdżał generał, zgrupowanych było zaledwie kilka tysięcy osób: członkowie Falangi, funkcjonariusze państwowi, policja itd.

Rozrzucono liczne ulotki, atakujące rząd frankistowski. Mury domów pokryte były obelżywymi napisami pod adresem Franco.

MADRYT. Grupa „guerillas" rzuciła granat przeciwczołgowy do Instytutu Falangi w Barcelonie. Straty materialne są duże. Instytut ten jest przedmiotem już trzeciego zamachu bombowego.

Nacjonaliści arabscy wzywają Abd-el-Krima
do walki o niepodległość Marokka

PARYŻ (PAP). — Nagłe posunięcie przywódcy Riffenów Abd el Krima, który wbrew porozumieniu z władzami francuskimi nie udał się do południowej Francji, lecz zatrzymał się samowolnie w Egipcie, wywołało tu nie małą konsternację.

Co do podłoża ucieczki Abd El Krima, krążą różne wersje. Z jednej strony słychać, że inicjatywa w tym kierunku wyszła od samego przywódcy Riffenów, nie zaś od rządu egipskiego. Z drugiej strony mówią, że Abd El Krim pozostawał pod moralnym naciskiem marokańskich i tuniżyjskich kół nacjonalistycznych, które rezydują obecnie w Kairze.

Jak słychać, do Kairu zdążają inni jeszcze nacjonaliści z Marokka, Tunisu i Algieru. Zamierzają oni odbyć w stolicy Egiptu „Kongres północno-afrykański", który ma być podobno w przyszłości stałą instytucją przy Lidze Arabskiej.

KAIR (SAP). Prasa egipska poświęca wiele komentarzy przybyciu Abd El Krima. W dzienniku „Al Ahram" brat Abd El Krima pisze, że „emir nie żywi nienawiści do Francji", żąda tylko niepodległości Marokko i równych z Francuzami praw dla tubylców, by mogli żyć swobodnie i z godnością we własnym kraju.

LONDYN (SAP). Sekretarz Ligi Muzułmańskiej na W. Brytanię, wysłał telegram do króla Faruka, gratulując mu i mówiąc, „że postąpił jak wielki obrońca Islamu, demokracji i ludzkich praw. Drugi telegram do Abd El Krima, zawiera życzenia, by znalazł się on wkrótce wśród swego ludu, dla którego wolności walczył tak wspaniale. Lud ten czeka nań, by rozpocząć końcową fazę walki o ostateczne wyzwolenie.

PROTEST FRANCUSKI WOBEC EGIPTU

PARYŻ (PAP). Min. Bidault przesłał na ręce ambasadora egipskiego w Paryżu notę, zawierającą ostry protest przeciwko pomocy, jaką rząd egipski okazał Abd El Krimowi, umożliwiając mu ucieczkę. Nota zawiera szereg faktów, świadczących o odpowiedzialności rządu egipskiego za ucieczkę Abd El Krima.

Ambasador egipski w odpowiedzi swej podkreślił, że rząd egipski postąpił zgodnie z prawem międzynarodowym, udzielając azylu uchodźcy politycznemu.

Pogrzeb Mec. Ettingera

Z inicjatywy Naczelnej Rady Adwokackiej, Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie zwłoki zmarłego w Krakowie adw. śp. Mieczysława Ettingera Wiceprezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, zasłużonego działacza samorządu adwokackiego sprowadzone zostaną do Warszawy.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 b. m. o godz. 5-ej pp. z kaplicy przy ul. Młynarskiej do grobu rodzinnego.

Niedobitki podziemia
mordują działaczy demokratycznych

Dnia 1 kwietnia br. w Suwałkach uprowadzeni zostali działacz Stronnictwa Demokratycznego wicestarosta suwalski, Tadeusz Pawecki oraz pracownik Urzędu Informacji i Propagandy Stanisław Murawski. Obu uprowadzonych znaleziono zastrzelonych 4 km. za miastem.

Organy bezpieczeństwa wszczęły natychmiastowy pościg za zbrodniarzami. Dnia 9 kwietnia ujęty został sprawca zbrodni Łukowski Józef. Łukowski Józef był dowódcą komórki dywersyjnej WiN na m. Suwałki, celem której było likwidowanie działaczy demokratycznych. Poza zbrodnią popełnioną 1 kwietnia wspólnie ze swym podwładnym „Dębem", Łukowski ma na sumieniu szereg innych zbrodni.

Argentyna wita syna Mussoliniego

BUENOS AIRES (SAP). — Vittorio Mussolini, syn byłego dyktatora Włoch, witany był faszystowskim pozdrowieniem, kiedy w poniedziałek oficjalnym autem rządowym wjeżdżał do Rosario City w prowincji Santa Fe, eskortowany przez dziesięć innych wozów.

Ksiądz Euzebiusz Sampa, który był niegdyś doradcą duchowym Benito Mussoliniego, oświadczył, że „idea faszyzmu jest nieśmiertelna".

Hindustan i Pakistan
stanowić mają 2 nowe dominia
Korony Brytyjskiej

NOWE DELHI (SAP). — Pełny tekst brytyjskiego planu przekazania władzy w Indiach, zostanie ogłoszony we wtorek.

W tym samym dniu lord Mauntbatten podejmie rozmowy z indyjskimi przywódcami partyjnymi. Następnie przyjmie on kanclerza Izby Książąt i czternastu przedstawicieli krajów indyjskich.

Zostały opracowane specjalne zarządzenia celem zapobiegnięcia rozruchom i demonstracjom w czasie trwania obrad. Dodatkowe oddziały wojskowe przybyły do Pendżabu, by w razie potrzeby stłumić w zarodku zamieszki.

LONDYN (PAP). Wicekról Indii lord Mountbatten przedstawiając przywódcom Indii swój plan, dotyczący Indii, zamierza zaproponować, by Hindustan i Pakistan, na prawach takich samych jak inne dominia, weszły w skład Korony Brytyjskiej. Obydwie części Indii byłyby całkowicie niezależne i nie podlegały by żadnej kontroli ze strony rządu brytyjskiego. Prowincje Pendżab i Bengal mają być również podzielone na zasadzie narodowościowej.

LONDYN (PAP). Bawiący tu przejazdem do Pragi przywódca indyjskich związków zawodowych Dange przedstawił na konferencji prasowej swój pogląd na sytuację polityczną w Indiach. Nadzieja na uzyskanie niepodległości w czerwcu 1943, zgodnie z zapowiedzią rządu brytyjskiego, jednoczy masy Hindusów. Czerwiec r. 1948 będzie dniem zmartwychwstania, albo dniem wybuchu wszechindyjskiego powstania. Lud pracujący Indii przeciwstawia się usiłowaniom, zmierzającym do rozczłonkowania Indii.

Katastrofalny cyklon w Akanzas

PINE BLUFF — ARKANZAS (SAP). Niezwykle silny huragan spustoszył cztery gminy w stanie Arkanzas. Zginęło 31 osób., rannych jest 200 osób. Cyfry te nie są ostateczne.

Huragan uderzył z niezwykłą siłą na przestrzeni 6 km. szerokości i 32 km. długości. W Watson Chapel runęły wszystkie budynki, położone na głównej ulicy. Niewielkie osiedle na przedmieściach Grider Field zostało zrównane z ziemią.

Droga, którą przeszedł huragan, zasłana jest gruzami zdemolowanych domów. Zdruzgotane auta i tramwaje zabarykadowały drogi. Kilkaset osób zostało pozbawionych dachu nad głową.

GŁOSY i ODGŁOSY

„AMERYKAŃSKA KOLONIA" W ALGIERZE

Francuskie władze policyjne w Algierze wydały komunikat, w którym stwierdzają, że w znanej dzielnicy tubylczej Casbah znalazło schronienie przeszło 150 dezerterów z armii amerykańskiej, którzy dostali się tutaj jeszcze w roku 1942 podczas inwazji amerykańskiej na Afrykę.

Żołnierze ci noszą jeszcze resztki mundurów amerykańskich i tworzą bandy rabunkowe. Poza kradzieżami głównym środkiem ich utrzymania są transakcje czarno-giełdowe. Policja francuska rzadko zagląda do tej dzielnicy. Arabowie nazywają dezerterów „amerykańską kolonią".

Casbah było od dawna miejscem schronienia kryminalistów, lecz po raz pierwszy w historii tej dzielnicy gości ona Amerykanów.

Wszyscy dezerterzy żyją na modłę małych „Al-Capon'ów". Prawie połowę stanowią wśród nich Murzyni. Wszyscy pożenili się z dziewczętami arabskimi.

Będą oni pewnie wiedli w dalszym ciągu niczym niezmącony żywot, policja francuska interweniuje bowiem na tym terenie tylko w wypadkach większych zbrodni. Turyści, którzy chcą zwiedzić Casbah — mogą to uczynić jedynie na własne ryzyko. (dr.)

W. BRYTANIA UMIERA Z GŁODU

Znany lekarz londyński, dr Franklin Bicknell, ogłosił w jednym z pism medycznych artykuł, w którym stwierdza, że racje żywnościowe, stosowane obecnie w W. Brytanii są racjami głodowymi. Jeżeli nie zastosuje się radykalnej zmiany na lepsze w systemie racjonowania — ludność brytyjska wyginie — oświadcza dr Bicknell. Każdy Brytyjczyk cierpi, według zdania doktora, na jakąś chorobę, wynikłą z niedożywienia. Jedyną radą jest zwiększyć produkcję żywności w Wielkiej Brytanii i wykorzystać wszystkie kredyty zagraniczne na zakup artykułów spożywczych.

CUDA Z NYLONU

Przędza nylonowa została po raz pierwszy wyprodukowana w Wielkiej Brytanii w roku 1941, była jednak do końca wojny wykorzystywana całkowicie na cele wojenne.

Na otwartych obecnie w Londynie Targach Przemysłowych zademonstrowane zostały różne produkty z nylonu.

Różnorodność tych produktów, od pięknych tkanin i pończoszek cienkich, jak mgła, do sznurów i sieci rybackich — wskazuje, jak szerokie zastosowanie posiada nylon. Na Targach oglądać można nowe pończochy, cieńsze niż te, które znajdują się obecnie w handlu w Europie, czy Ameryce. Sensację wśród publiczności wzbudzają kostiumy kąpielowe i perlony przeciwdeszczowe również wyprodukowane z nylonu.

Wystawa nylonu na Targach Londyńskich daje ciekawy przegląd najróżniejszych zastosowań tego niezwykłego włókna, które podczas wojny służyło celom wojennym: spadochroniarze pod Arnhe zrzuceni zostali na nylonowych spadochronach, do walki o Europę startowały szybowce, ciągnięte na nylonowych linach. A podczas pokoju nylon bije również coraz nowe rekordy.

Polskim odpowiednikiem nylonu jest przędza stelonowa, produkowana w Jeleniej Górze.

Również dużą sensację na Targach Londyńskich wywołał nowy zupełnie rodzaj materiału, produkowany z bawełny. (dr.)

P. Wójcik z Błędowa walczy ze „Społem"

W „Głosie Ludu" Nr 139 wystąpił z oskarżeniami przeciw „Społem" — „kupiec demokrata". Oskarżenie zostało zatytułowane: „Społem" w Grójcu bierze udział w spekulacji". „Kupiec demokrata" wyznaje: „Jestem kupcem, sklepikarzem, lecz jestem starym demokratą".

Dalej mówi, że w dniu 15 marca już raz wystąpił z oskarżeniem na łamach innego pisma. Dzięki temu mogliśmy stwierdzić, że tym kupcem jest p. Józef Wójcik z Błędowa, w „Głosie Ludu" wystąpił on bowiem anonimowo.

Okazało się, że „kupiec-demokrata", (nie przyjęty do PPS ze względu na złą opinię, jaką ma jako kupiec), wprowadza w błąd opinię i jego kłamstwa zostały wykorzystane w kampanii przeciwko „Społem", uprawianej w „Głosie Ludu".

Ob. Wójcik kupił za rachunkiem Nr 4084 cukier w ilości 50 kg, płacąc normalną cenę 168 zł, po jakiej otrzymują cukier prywatni detaliści. Oczywiście, nastąpiły ograniczenia w sprzedaży prywatnym detalistom wobec wykupywania cukru dla celów spekulacyjnych. Normalnie sprzedaż „Społem" w Grójcu wynosi miesięcznie ok. 30.000 kg, co zaspokaja zapotrzebowanie, tymczasem wobec zwiększonego zapotrzebowania w marcu „Społem" sprzedało 62.011 kg, w kwietniu 50.213 kg, a w maju (do 22 bm.) — 41.740 kg. Zapałki wobec ograniczenia przydziałów sprzedawane są prywatnym detalistom w ilości 250 pudełek tygodniowo.

Skłamał więc p. kupiec Wójcik, że mu nic nie sprzedano i że pobrano od niego wyższą cenę i dzięki temu nie może on walczyć ze spekulacją!

Skłamał również ów „wróg spekulacji", że spółdzielnia „Wieśniak" sprzedawała cukier po 230 zł za kilogram, gdyż fakt taki nigdy się nie wydarzył.

Żadna legitymacja partyjna nie uchroni „kupca-demokraty" przed procesem o oszczerstwo. Prawda o p. Wójciku i o istotnym stanie rzeczy może skłonić tych, co tak szermują oskarżeniami przeciw „Społem" i spółdzielczości, do ostrożniejszego traktowania „faktów", niezgodnych z rzeczywistością.

„Społem" w Grójcu może się poszczycić opinią, np. Starostwa Powiatowego w Grójcu, które stwierdza, że „w okresach nadmiernego popytu na cukier, powstałego w miesiącach kwietniu i maju br. na tle spekulacyjnym, Oddział „Społem" w Grójcu skutecznie interweniował na terenie powiatu, wprowadzając na rynek wystarczające ilości cukru i utrzymując cenę zł 166 za kg przy sprzedaży spółdzielniom, a zł 168 — prywatnym kupcom.

Na RTDP

Ostaszewski Stanisław, Ciechanów, zł. 200.

Swetkowicz Stanisław, pracownik Społem zł. 1000.

ZNMS chce być godny swoich wspaniałych tradycji

Akademia w 25 rocznicę założenia Związku

W godzinach popołudniowych dnia wczorajszego, w sali kolumnowej Warszawskiego Uniwersytetu, odbyła się zorganizowana staraniem środowiska warszawskiego ZNMS uroczysta akademia 25-lecia działalności Związku. Estetyczna dekoracja podium i powaga murów uczelni stwarzały właściwą atmosferę dla uroczystości.

Akademię zagaił przewodniczący środowiska warszawskiego tow. A. Munk, który powitał przybyłych przedstawicieli partii oraz licznie zgromadzonych sympatyków.

Przewodniczącym zebrania został tow. J. Strzelecki. Do prezydium powołał on wice-przewodniczącego Rady Naczelnej PPS tow. B. Drobnera, przewodniczącego CKW PPS tow. E. Osóbkę-Morawskiego, sekretarza generalnego CKW PPS tow. J. Cyrankiewicza, sekretarza CKW tow. T. Ćwika, przewodniczącego KC OM TUR tow. R. Obrączkę, wice-przewodniczącego KW ZNMS tow. M. Webera, przedstawicieli środowiska warszawskiego tow. tow. A. Munka i S. Piwnickiego oraz przybyłego w imieniu seniorów Związku tow. T. Głowackiego.

Młodzież trzeba wciągnąć do pracy

Z kolei wszedł na mównicę witany burzliwymi oklaskami sekretarz generalny CKW PPS tow. Józef Cyrankiewicz. Tow. Cyrankiewicz omówił warunki, w jakich działała młodzież socjalistyczna na wyższych uczelniach przed wojną i wskazał, że mimo, zasadniczej przemiany politycznej, problematyka zadań akademickiej młodzieży socjalistycznej pozostała na szeregu odcinków ta sama. Obok szerzenia idei socjalistycznych wśród młodzieży akademickiej, staje dziś jednak przed ZNMS znacznie szersze niż kiedyś zadanie przygotowania i wciągnięcia tej młodzieży do bezpośredniej, konkretnej pracy. Obok oddziaływania na szerokie rzesze akademickie, zadaniem ZNMS jest pogłębienie świadomości socjalistycznej swoich członków. Tow. Cyrankiewicz wskazał tu na znaczenie pracy samokształceniowej ZNMS-owców.

Tow. Cyrankiewicz na zakończenie swojego przemówienia wyraził przekonanie w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej, że ZNMS świadomy swej odpowiedzialności w oparciu o swoją tradycję, zadania te wykona.

Trzy cechy ZNMS

Z kolei zabrał głos przewodniczący KW ZNMS tow. J. Strzelecki. Tow. Strzelecki omówił trzy podstawowe cechy, ZNMS, które na przestrzeni istnienia ZNMS pozostały niezmienne —niezależności, łączności z klasą robotniczą i rewolucyjności. Niezależność sprzyja kształtowaniu typu człowieka samodzielnego i odpowiedzialnego za swoje myśli i czyny; łączność z klasą robotniczą stwarza dla inteligencji socjalistycznej trwałe oparcie w masowym ruchu socjalistycznym, któremu ZNMS zawsze służył i służy i chroni przed oportunizmem; rewolucyjność jest w dzisiejszych warunkach równoważna z nakazem budowy i utrwalenia nowego ustroju społecznego w oparciu o wytyczne, jakie polski ruch socjalistyczny wypracował w ciągu pół wieku swej walki.

Kończąc przemówienie tow. Strzelecki zapewnił, że powojenny ZNMS uczyni wszystko ażeby okazać się godnym wspaniałych tradycji przeszłości Związku.

Hasła się nie zmieniły

Następne przemówienie wygłosił witany gorącymi oklaskami wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. dr. Bolesław Drobner, przypominając warunki w jakich walczyła akademicka młodzież socjalistyczna w okresie, kiedy uczęszczał na uniwersytet. Podkreślił, że hasła pod którymi walczył wówczas— Niepodległość i Socjalizm — są hasłami dnia dzisiejszego.

Następuje wzruszający moment. Zebrani wstają i przez salę płynie melodia bojowego hymnu socjalizmu — Czerwonego Sztandaru.

W części artystycznej, po krótkim przemówieniu tow. Damięckiego — seniora Związku — na tematy istotnego udostępnienia teatru najszerszym rzeszom, udział wzięli artyści scen polskich: Wojtaszewska — akompaniament, Łuczaj—śpiew, Barszczewska i Wyżykowski — recytacje. Na program złożyły się utwory klasyków polskich i poetów robotniczych oraz najwybitniejszych muzyków.

Część artystyczna zakończyła uroczystość, która obfitowała w wiele serdecznych i wzruszających momentów.

(bw.).

Łańcuch Prasowy na Socjalistyczny Ośrodek Szkoleniowy w Otwocku

Koło PPS przy Ministerstwie Administracji Publicznej wpłaca 17.000 zł. i wzywa wszystkie Koła Dzielnicy Międzyministerialnej.

Tow. Stanisław Dowbór wpłaca 1.000 zł. i wzywa tow. tow. Alfreda Malinowskiego, Lucjana Dittrich-Miłobęckiego; Edwarda Krzyckiego, Romana Stebelskiego, Stanisława Dobosza, Jana Frykowskiego, Zygmunta Krauze.

Tow. Edmund Lilyński wpłaca 1.000 zł. i wzywa tow. tow. Stefana Trzochę, Tadeusza Szymańskiego, Józefa Grenia, Stefana Grudewicza, Wincentego Nałęcza, Włodzimierza Kunickiego, Stanisława Ćwiklińskiego.

Tow. Wachowicz wpłaca 1.000 zł. i wzywa tow. tow. Henryka Szlecickiego, Wincentego Stawińskiego, Stanisława Duniaka, Eugeniusza Ahrenkiela, Jerzego Lewińskiego, Stanisława Rafalskiego, Jana Karbowiaka.

Tow. Drobner wpłaca 200 zł. i wzywa tow. tow. Flachta, Zarcka, Jasiulka, Kowalczyka, Kowicką, Sieradzkiego, Brombosza.

SOCJALISTYCZNA KONFERENCJA W BUDAPESZCIE

Znaczenie szlaku Odra-Dunaj

Tradycyjne powiązania gospodarcze potrafią przetrwać przez okresy wojen i rewolucji, a swą aktualność i żywotność sygnalizują skoro tylko życie polityczne im na to zezwala. Nic więc w tym dziwnego, że problematyka starych szlaków handlowych, prowadzących z nad Bałtyku poprzez Bramę Morawską i przełęcze karpackie Dunajem nad morze Czarne odezwała się także, a odezwała się tym mocniej, że z tętnem tych dróg związane jest ściśle życie gospodarcze narodów, osiadłych przy tych szlakach. Czyż wagę tych zagadnień dla nas Polaków trzeba określać czymś więcej, jak znaczeniem szlaku Odra — Dunaj? A dla innych narodów waga ta jest bodajże jeszcze większa.

Druga już z rzędu konferencja partii socjalistycznych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, zorganizowana w połowie maja w Budapeszcie, była dalszą próbą zastanowienia się nad tym, co należałoby zrobić, by stare powiązania mogły służyć znów człowiekowi, który dotąd dzięki nim żył.

Cień Niemiec

Zagadnienie jest tym ciekawsze, że znikł cień Niemiec, który dotąd ciążył nad tą częścią Europy i nie pozwalał jej dźwignąć się z prymitywu krajów rolniczych. Wszystkim uczestnikom konferencji towarzyszyło przekonanie o konieczności zabezpieczenia się przed ujemnymi skutkami ewentualnego ponownego pojawienia się tego „cienia"; wszyscy rozumieli, że chodzi o to, by póki jest czas, póki można to zrobić, uświadomić sobie, czy i w jaki sposób, własnymi siłami można wykonywać te funkcje, które dotąd wykonywali tu Niemcy.

Dla wszystkich było jasne, że od współpracy i współżycia tej części Europy ze Związkiem Radzieckim uzależniona jest odbudowa i pomyślność gospodarcza tych ziem. Trudności, jakie dla zrozumienia tej prawdy wykazała delegacja austriacka, były tłumaczone faktem istnienia stref okupacyjnych; można było jednak mieć wątpliwości, czy trudności te nie wynikają z faktu, że Austria odsuwa się od szlaków dunajskich ku szlakom anglosaskim; oczywiście w sensie politycznym, a nie geograficznym. Jest jasne, że takie przesunięcie musi doprowadzić do zmniejszenia roli Austrii w tej części Europy. Źle świadczyło o realiźmie politycznym socjalistów austriackich to, że faktu tego zrozumieć nie mogli, a ostre jedyne zresztą w czasie całej konferencji starcie między delegacją polską a austriacką, doprowadziło w rezultacie do zepchnięcia delegacji austriackiej na pozycję odosobnienia.

Różne stopnie rozwoju

Trzecim uświadamianym założeniem było stwierdzenie, że nie może być mowy o tworzeniu tu jakiegoś regionalnego związku państw czy bloku; nie pozwala o tym myśleć chociażby różny stopień rozwoju gospodarczego i politycznego tych krajów, różny stopień odejścia od starych form liberalistycznego kapitalizmu do gospodarki planowej. Z krajów reprezentowanych na konferencji plan gospodarczy posiadają: Polska i Czechosłowacja: plan węgierski jest w opracowaniu. Ani w Austrii, ani Bułgarii czy Rumunii nie można jeszcze mówić o planie gospodarczym. Ten fakt rozstrzygnął o wynikach konferencji: skoro język naszej i czechosłowackiej gospodarki planowej jest różny od języka Rumunów czy Bułgarów, nie można było mówić o powołaniu wspólnego biura planowania czy koordynacji; nie można mówić o planie całości, skoro tak znaczna jej część jest jeszcze dla tego planu — białą plamą.

Wspólne zrozumienie konieczności myślenia o sprawach tej części Europy mogło znaleźć swój wyraz w formach znacznie skromniejszych; zobowiązano wszystkie partie socjalistyczne, biorące udział w konferencji, do utworzenia w centralach partii referatów spraw Europy Środkowo-Wschodniej. Wspólna wymiana wiadomości, opinii, sygnalizowanie potrzeb, kontakty osobiste, gdy tego zajdzie potrzeba, ma ułatwiać leczenie ran, nawiązanie zerwanych przez wojnę połączeń. I to jest realny efekt konferencji.

JAN TOPIŃSKI

Nowa pomoc Polonii Amerykańskiej

Generalny Sekretarz Pomocy Polonii Amerykańskiej dla Polski p. Osiński wraca w najbliższym czasie ze Stanów Zjednoczonych do kraju.

Jak się dowiadujemy, podjęta przez niego akcja zebrania dalszych funduszów na rzecz pomocy Polsce dała zadowalające wyniki.

Migawki sejmowe

P.S.L. było wczoraj w dyskusji nad ustawami gospodarczymi bardzo wyraźnie nastawione na „nie". Nie tylko dlatego, że jeden z posłów tego stronnictwa przemawiając, stale kiwał głową, że „nie", ale dlatego, że ustawy gospodarcze nie znalazły peeselowskiej aprobaty. Klub PSL. albo głosował przeciw ustawom, albo wstrzymywał się od głosowania. Jedyny wyjątek zrobili P.S.L.-lowcy dla ustawy, dotyczącej... ulg dla kapitału. Wcale im się nie dziwimy.

* * *

Poseł Stronnictwa Pracy, Trzebiński rozpoczął swoje przemówienie ex cathedra stwierdzeniem, że swój wniosek będzie referował osobiście. Wydaje się nam, że trudno byłoby mu to zrobić inaczej. Zresztą nie wypada, aby Stronnictwo Pracy posługiwało się pracą innych.

* * *

*Konfiguracje przy głosowaniach nad ustawami gospodarczymi zmieniały się wczoraj w tempie błyskawicznym. Przyczyniały się do tego małe (bez niczyjej obrazy) kluby poselskie. „Nowe Wyzwolenie", które na komisji wstrzymało się **od głosowania nad ustawą o podatku gruntowym**, na plenum zapowiedziało głosowanie „przeciw". Gdy Izba głosowała wniosek PSL. przeciw ustawie, „Nowe Wyzwolenie" dla odmiany znów wstrzymało się od głosowania, aby zresztą w parę minut później ponownie głosować „przeciw". Nie bardzo to wyszło. Przy jednym z głosowań „nieprzejednanymi" okazali się posłowie Stronnictwa Pracy, głosując „przeciw", gdy cała Izba nie wyłączając PSL-u głosowała „za". Harcowali również społeczni katolicy oraz lewica PSL.*

* * *

Kiedy omawiano w Klubie Sprawozdawców Parlamentarnych dyskusję, która rozwinęła się dokoła osoby red. Atlasa na temat „małych" i „dużych" partii, jeden z dziennikarzy oświadczył: — „Szkoda czasu i Atlasa".

* * *

W dyskusji nad ustawą o walce ze spekulacją zabrał głos poseł Nadobnik (PSL), atakując gwałtownie PPR. Odpowiedział mu ostrym atakiem przeciw P.S.L. poseł Ochab (PPR). Można stwierdzić, że płk. Ochab oddał mu pięknym za Nadobnik

Abd el Krim

Świat muzułmański ma nową sensację. Abd el Krim, głośny wódz powstańców marokańskich, uciekł z pokładu francuskiego statku, podczas przewożenia z kolonii francuskich do Francji i schronił się na terytorium Egiptu.

Nazwisko Abd el Krima, mało znane młodszemu pokoleniu czytelników, było w swoim czasie bardzo głośne, przepełniało ono dłuższy czas łamy prasy światowej. Działo się to w pierwszych kilku latach po pierwszej wojnie światowej, kiedy Abd el Krim, stojąc na czele bitnego marokańskiego plemienia Riffenów (Riff — pasmo górskie w północnym Marokku), przez dłuższy czas sprawiał duże kłopoty hiszpańskiej i francuskiej administracji kolonialnej.

W r. 1921 Abd el Krim rozbił na głowę hiszpańskie wojska w bitwie pod Mellillą; w dwa lata potem rozgromił ponownie Hiszpanów pod Annualem. Klęska ta stała się bezpośrednim powodem ustanowienia w Hiszpanii dyktatury Primo de Rivery, gdyż chodziło o to, by nie dopuścić do zbadania przez powstańców przyczyn klęski Annualskiej, za którą ponosił odpowiedzialność ówczesny król Hiszpanii, Alfons XIII, jako główny inspirator karnej ekspedycji przeciwko Riffenom.

W dwa lata potem, w r. 1925, wielkie kłopoty z Abd el Krimem miała Francja. Zbuntowawszy liczne plemiona marokańskie, awanturniczy emir Riffenów rozpętał wielką rebelię, która ogarnęła całe północne Marokko.

W Paryżu zapanowała trwoga. Sukcesy Riffenów skłoniły rząd francuski do przeprowadzenia gruntownych zmian w administracji marokańskiej, przede wszystkim usunięty został głośny kolonizator Marokka, marszałek Lyautey (tzw. „Afrykańczyk"), któremu lewica zarzucała zbyt twardą rękę wobec plemion marokańskich. Jednocześnie zmobilizowano i wysłano do Afryki Północnej dużą armię, która osiągnęła ostatecznie 200.000 ludzi, a na jej czele postawiono ówczesnego generalnego inspektora francuskich sił zbrojnych, marszałka Pétaina; udał się on osobiście do Marokka i w ciągu kilku miesięcy zakończył wojnę.

Wiosną r. 1926, Abd el Krim [illegible] jany koncentrycznymi atakam[illegible] cuskich i hiszpańskich wojsk[illegible] się Francuzom, widząc w ni[illegible] sze zło, niżeli w Hiszpanii [illegible] Rivery. Zwyciężony wód[illegible] przewieziony został na d[illegible] siedlenie na wyspę Réun[illegible] Madagaskaru (na Ocean[illegible]

W czasie wojny hiszpa[illegible] 1939 r. rząd francuski n[illegible] miarem zwolnienia Ab[illegible] „wypuszczenia go" przeciw[illegible] co sprawiło by duże kłopoty [illegible] stowskiej Hiszpanii, ostatecznie jednak zaniechano tego zamiaru, obawiając się widocznie, że Abd el Krim mógłby stać się niebezpiecznym nie tylko dla hiszpańskiego, ale i dla francuskiego Marokka (jak wiadomo składa się ono z dwu części, mniejszej hiszpańskiej i większej francuskiej).

W ten sposób Abd el Krim przesiedział z górą 20 lat na małej wysepce Oceanu Indyjskiego. Teraz dopiero postanowiono przewieźć go do Europy i osadzić na południu Francji (w jakim celu — na razie bliżej nie wiadomo). I oto stała się niespodzianka; Abd el Krim uciekł ze statku, podczas postoju w Port Saidzie i oddał się pod opiekę króla Egiptu, Faruka.

Fakt ten nie jest pozbawiony znaczenia politycznego. Król Faruk, jako głowa największego państwa arabskiego, stara się uchodzić od dawna za duchowego opiekuna i zwierzchnika świata arabskiego, a w pewnej mierze i muzułmańskiego. Sądzić należy, iż ucieczka Abd el Krima odbyła się z wiedzą, a być może i przy pomocy, władz egipskich. Przypomnijmy, iż nie zbyt dawno inny wybitny działacz świata arabsko-muzułmańskiego wielki mufti Jerozolimy, uszedłszy spod dozoru francuskiego, znalazł również schronienie na ziemi egipskiej.

(wł. rd.)

ŻYCIE GOSPODARCZE

Bitwa o ceny nie przestaje być centralnym zagadnieniem skupiającym na sobie zainteresowanie społeczeństwa. Ceny wolnorynkowe w Warszawie, które na przełomie marca i kwietnia osiągnęły poziom 137,3 (kwiecień 1945 = 100), zwyżkowały w ciągu kwietnia do 139,8, a w trzecim tygodniu maja doszły do 152. Wskaźnik ogólny cen nie daje jednak obrazu sytuacji. Ceny bowiem w poszczególnych grupach towarów zwyżkowały niejednakowo — bardzo silnie, bo aż o 44,5 proc. zwyżkowały ceny przetworów zbożowych. W kraju, gdzie chleb, obok ziemniaka, stanowi podstawę wyżywienia, zwyżka taka musiała być bolesna.

W grupie artykułów przemysłowych najsilniej zwyżkowały półfabrykaty, bo o 30,2 proc.

W ostatnim tygodniu maja dał się zauważyć pewien spadek cen. Jaki będzie dalszy rozwój wypadków — zadecyduje o tym szereg przyczyn. Poza momentami takimi, jak dopływ zboża z dostaw zagranicznych, usprawnienie techniki rozprowadzania zapasów, będących w dyspozycji, jak wreszcie stan pogody — na dalsze kształtowanie się cen oddziaływać mogą wkrótce i te momenty polityczno-gospodarcze i administracyjne, których wejście w życie oczekuje społeczeństwo w związku z toczącymi się obradami Sejmu.

ZAOPATRZENIE W ŻYWNOŚĆ W CZERWCU

Zaopatrzenie reglamentowane w żywność obejmie w czerwcu 7.200 tys. posiadaczy kart aprowizacyjnych. W stosunku do maja normy przydziałów nie zostały zmienione. Pomyślnie przedstawia się sprawa przydziałów w mięso i w tłuszcz. Globalne cyfry przydziałów w czerwcu przedstawiają się następująco: żyto 18.000 t, pszenica 16.500 t, kukurydza 10.000 t, tłuszcze 5.000 t. i [illegible] 000.000 litrów.

[illegible]ZEWOZY KOLEJOWE

[illegible] kwietniu rb. przewieziono na [illegible] 21.483.484 pasażerów (w [illegible]57.146), nie licząc repatriantów i przesiedleńców. Wpływy [illegible]ób i bagażu wyniosły [illegible] w marcu 968,8 miln. zł). [illegible] repatriacyjnym i przesiedleńczym przewieziono — 110.509 [illegible] (w marcu 64.177).

[illegible] towarowym naładowano [illegible] wagonów towarowych (w marcu 345.686). Wpływy z ruchu towarowego wyniosły 1.485 miln. zł.

Węgla w kwietniu przewieziono na PKP — 3.813.887 ton (w marcu 3 miln. 346.631 ton), w tym dla przemysłu i innych odbiorców w kraju 1.769.377 ton, na eksport — 1.218.430 ton, reszta dla PKP.

POWIĘKSZAJĄ SIĘ ZBIORY TYTONIU

W roku bieżącym Polski Monopol Tytoniowy przewiduje zbiór 17 miln. kg tytoniu wobec 11.5 miln. kg w rub. Obszar zasiewów w rb. wynosi [illegible] 14 tys. ha, przy 12 tys. ha w roku poprzednim.

Przewiduje się zbiory większych niż poprzednio ilości gatunków dobrych.

Przypuszczalnie zapotrzebowanie krajowe pokryte zostanie w 75 proc. Polski Monopol Tytoniowy sprowadzać będzie do kraju najprzedniejsze gatunki tytoniu bułgarskiego.

ZŁOŻA METALI KOLOROWYCH NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Wśród bogactw naturalnych Ziem Odzyskanych poważną pozycję dla hutnictwa polskiego stanowią złoża metali kolorowych. Na Dolnym Śląsku znajdują się w okolicy Ząbkowic złoża rudy niklowej o pokładach ocenianych na 4,5 miliona ton. Tutaj też znajdują się w toku odbudowy zakłady techniczno - górnicze „Szklary", które produkować będą żelazo-nikiel o zawartości 8 proc. niklu, niezmiernie cenny stop dla hutnictwa.

Doniosłe znaczenie posiadają również złoża rudy miedzianej pomiędzy Złotoryją i Bolesławcem na Dolnym Śląsku, oceniane na około 2 miln. ton.

Z innych bogactw naturalnych Śląska Dolnego wymienić należy złoża chromu i cyny oraz pokłady łupków w Nowej Rudzie, zawierające 46 proc. tlenku aluminium.

KREDYTY KANADYJSKIE

W wyniku przemian wojennych Kanada stała się pierwszym po Stanach Zjednoczonych krajem wierzycielskim w świecie. Na dzień 1 marca ogólna suma kredytów udzielonych przez Kanadę od chwili zakończenia wojny wynosiła 1.844 miln. dolarów. Na pierwszym miejscu stoi Wielka Brytania, której przyznano kredyty w wysokości 1.250 miln. dolarów. Dalej idzie Francja — 242 miln., Holandia 125 miln., Belgia — 100 miln., Chiny 60 miln., Norwegia — 30 miln., Czechosłowacja — 19 miln.

DOSTAWY DLA HUTNICTWA

Dostawy rud krajowych na potrzeby hutnictwa polskiego wyniosły w kwietniu br. 40.591 ton, przewyższając dostawy z marca o 3,069 ton.

Poza rudami krajowymi, hutnictwo otrzymało w kwietniu 45,038 ton rud szwedzkich, 13,048 ton rud ze Związku Radzieckiego. Rudy manganowej przywieziono 536 ton.

Sedno dyskusji
w sprawie spółdzielczości

Aby stwierdzić konieczność udziału spółdzielczości w budowie nowego, uspołecznionego ustroju, nie potrzeba uzasadnień teoretycznych. Wystarczy rozejrzeć się po świecie.

Nie jest do pomyślenia, aby olbrzymi dorobek spółdzielczości nie stał się częścią nowego systemu gospodarczego, który musiał nadejść.

I u nas w Polsce, my, radykalni spółdzielcy, nieraz przez całe życie, niejednokrotnie cierpiąc za to prześladowania od rządów burżuazyjnych, wytrwale budowaliśmy spółdzielczość z myślą, że w ten sposób tworzymy formy uspołecznionej gospodarki, wychowujemy ludzi dla nowego ustroju i ułatwiamy walkę proletariatu miejskiego oraz biedoty wiejskiej o sprawiedliwość społeczną.

Nikt z nas nie myślał i nie myśli o tworzeniu „ustroju spółdzielczego". Zdajemy sobie sprawę z tego, że nasz ustrój gospodarczy składać się będzie z 3-ch sektorów uspołecznionych: państwowego, samorządowego i spółdzielczego, i że przez wydzielenie dla każdego z nich funkcji gospodarczych — nowy ustrój będzie organizmem, złożonym z żywych, samodzielnych, ale powiązanych z całością komórek. W ten sposób damy możność każdemu obywatelowi z osobna i całemu społeczeństwu łącznie urabiania życia według potrzeb i dążeń oraz wywołamy powszechne zadowolenie i poczucie wolności. Unikniemy więc zbyt sztywnj, zmechanizowanej struktury gospodarczej, kierowane ji nastawianej z jednego ośrodka, w której obywatel byłby tylko bezdusznym kółkiem.

Znów doświadczenie życiowe, a nie teoria, wskazują, że właściwą domeną ruchu spółdzielczego jest rozdział i wymiana towarów, oraz produkcja drobna i większa artykułów codzienej potrzeby, jak również — w naszej strukturze agrarnej — wzajemna pomoc w zakresie produkcji wiejskiej i przetwórstwo płodów rolnych.

Otóż u nas obecnie toczy się walka o prawo spółdzielczości do organizowania tych właśnie, najbardziej właściwych dla niej, dziedzin życia.

Walka ta nie wypływa z niechęci do państwowych form gospodarki — jak niektórzy starają się nam sugerować,—ale z przeświadczenia, że dwa systemy gospodarki uspołecznionej w jednej dziedzinie gospodarczej muszą być dokładnie rozgraniczone w swej działalności. Państwo posiadając w swych rękach przemysł, jest mocne wpłynąć na rozrost lub usychanie poszczególnych form rozdziału produkowanych w fabrykach państwowych towarów. I jeżeli obok rozdzielni spółdzielczych istnieje handel państwowy, to oczywiście, siłą rzeczy, ten drugi może być faworyzowany na niekorzyść organizacyj spółdzielczych. Zwłaszcza, że kierownicy przedsiębiostw przemysłowych będą starali się unikać kłopotu, związanego z wpływem fachowej opinii społecznej, reprezentowanej przez spółdzielczość, na ich działalność. W rezultacie, wcześniej czy później, spółdzielczość musiałaby ulegać „przemożnej sile", występujących łącznie, państwowego przemysłu i państwowego handlu — z krzywdą dla sprawności ustroju „trójsektorowego".

Pouczający pod tym względem jest przykład Związku Radzieckiego. Tam pod wpływem opisanych wyżej sił i warunków, spółdzielczość otrzymała wyłączność w handlu na wsi, i została usunięta z miast. Drobny przemysł organizowany jest tylko przez spółdzielczość. Okazało się jednak, że handel państwowy jest zbyt sztywny dlatego, aby mógł zaspokajać potrzeby ludności miejskiej, zwłaszcza w artykuły rolnicze, i dlatego znowu dopuszczono spółdzielczość do miast. Oczywistą jest rzeczą, że ewolucja musi pójść dalej i życie niewątpliwie doprowadzi do rozgraniczenia czynności gospodarczych między państwem i spółdzielczością. W planowej gospodarce inne załatwienie sprawy na dłuższą metę jest niemożliwe.

U nas w Polsce sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana.

Społeczeństwo jest przez wojnę w znacznym stopniu zdemoralizowane. Nie ma za dużo ludzi uczciwych i uspołecznionych. Państwo ma jeszcze bardzo wiele do zrobienia w dziedzinie usprawnienia produkcji. W handlu spółdzielczym zmobilizowano najlepszy element ludzki. Podział zadań nasuwa się sam przez się. Organizacje spółdzielcze wykazały nadzwyczajną żywotność. Dla skooperatyzowania reszty społeczeństwa i dla uzyskania pełnego uspołecznionego aparatu handlowego wystarczy nowych dwóch lat wysiłków — ale pod warunkiem, że wszystkie elementy demokratyczne, jak również cały aparat państwowy ustosunkuje się w pełni pozytywnie — nie tylko w słowach, ale i w czynach — do ruchu spółdzielczego.

Józef Dominko

Nowe gatunki zapałek od dziś dla wszystkich

Od dnia 2 bm. każdy już może nabyć w budce ulicznej nowy gatunek zapałek „Gabinetowe" w cenie 40 zł. za pudełko 10 razy większe od dotychczasowych. Od dziś również nabywać można zapałki fajkowe w cenie 10 zł. za pudełko. Zapałki „szturmowe" w cenie 10 zł. można już dostać w detalu od 1 maja. Cieszą się one dużym powodzeniem.

Tydzień PCK



Kolumna PCK korzysta z gościny posterunku M. O. w czasie pobytu w małym miasteczku gdzie rozdzielane dary dla dzieci

Dzieci uczą się języka sąsiada
Współpraca kulturalna z Czechosłowacją

Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Czeskiej w Wałbrzychu na czele z prezesem Stanisławem Baczyńskim udał się do sąsiedniego starostwa Broumów w Czechosłowacji, celem rozpoczęcia wspólnej pracy kulturalnej obu narodów.

Ze strony naszych pobratymców zostały wysunięte następujące postulaty:

a) nauka języka czeskiego w szkołach powszechnych naszych powiatów przygranicznych i nauka języka polskiego w szkołach ludowych Czechosłowacji;

b) wymiana dzieci szkół powszechnych i harcerzy na czas kolonii letnich;

Tow. Przyjaźni Polsko - Czeskiej kładzie specjalny nacisk na współpracę dzieci i młodzieży, uważając, że tą drogą najprościej i najskuteczniej doprowadzi do zżycia się obu narodów.

Międzynarodowy Kongres Sportowy
rozpoczął wczoraj obrady

Wczoraj o godz. 10 rano, w budynku KC OMTUR przy ul. Mokotowskiej rozpoczęły się obrady Międzynarodowego Kongresu sportowego świata pracy, z udziałem 15 delegatów zagranicznych, reprezentujących następujące państwa: Francję, Belgię, Anglię, Węgry, Anstrię, Czechosłowację i Palestynę. Reprezentant finlandzkiej reprezentacji TUL nadesłał telegram stwierdzający, iż po drodze do Polski uległ wypadkowi w Sztokholmie, gdzie musiał się zatrzymać. Poza tym nadeszły pisma powitalne od katalońskiego sportu ludowego demokratycznej Hiszpanii z Tuluzy, od Organizacji holenderskiej i Związku Esperantystów.

Powitalne przemówienie z ramienia organizatora Kongresu Związku Robotniczych Stow. Sportowych, wygłosił tow. poseł Stachoń, witając serdecznie obradujący po raz pierwszy w Polsce Międzynarodowy Kongres sportowy świata pracy. Mówca złożył hołd pamięci działaczy ZRSS, których podobizny rozwieszono w sali obrad. Następnie powitali kongres imieniem Zarządu Miejskiego inspektor Wenkland, przewodniczący ZRSS tow. poseł Obrączka i przewodniczący Okręgu Warszawskiego ZRSS Marciniak.

Po zamknięciu części oficjalnej dokonano wyboru Prezydium Kongresu, powołując na przewodniczącego przedstawiciela Belgii Jules Desliegera a na vice-przewodniczącego delegata Polski, posła Stachonia. W dalszym ciągu ustalono porządek godzin prac i zatwierdzono porządek dzienny obrad.

Dziś uczestnicy kongresu udadzą się do BOS-u, który organizuje prelekcję na temat przyszłych urządzeń sportowych w Warszawie. Poza tym program przewiduje oddanie hołdu pamięci poległym sportowcom na Powązkach, oraz złożenie kwiatów na grobie ś. p. Jerzego Michałowicza, twórcy sportu robotniczego w Polsce.

Odbudowa wsi szczecińskiej

Największą bolączką osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych jest do tej pory odbudowa wsi. W samym województwie szczecińskim uległo zniszczeniu 21 tys. zagród.

Największe trudności napotykano przy osiedlaniu w pasie granicznym, nad Odrą, gdzie zniszczenia były wyjątkowo duże.

Z inicjatywy Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego i Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy w Szczecinie, przystąpiono do odbudowy zagród w powiatach Perzyce, Gryfin, i Myślibórz. W rejonie tym uwzględniono dotychczasowe budownictwo kombinowane z cegły palonej i z surowej cegły suszonej. Pracę, mimo trudnych warunków zimowych, rozpoczęto już w grudniu i do tej pory całkowicie odbudowano 250 zagród, a w najbliższym czasie zostanie oddane do użytku 360 następnych.

Ogółem w tym roku planuje się odbudowę 1500 zagród wiejskich w 3-ch wymienionych powiatach.

Bezpośrednie połączenie Goeteborg—Praga

W najbliższym czasie zostanie uruchomiony pociąg na trasie Göteborg — Praga przez Gdynię, Poznań, Wrocław. W skład pociągu wchodzi wagon sypialny I, II i III klasy typu szwedzkiego.

Pociąg ten będzie kursował dwa razy w tygodniu we wtorki i piątki.

Na okres letni uruchomił „Orbis" nowe wagony sypialne na trasach: Warszawa — Kudowa, Warszawa—Gdynia oraz Katowice—Gdynia.

Z dniem 1 lipca pociąg paryski na linii Warszawa — Zebrzydowice otrzyma wagon restauracyjny.

Nowe kadry oficerów M. O.

W Oficerskiej Centralnej Szkole Polityczno-Wychowawczej Milicji Obywatelskiej w Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie szóstego kursu szkoleniowego. Kurs trwał dziesięć miesięcy.

Na zakończenie kursu przybył główny komendant Milicji Obywatelskiej R. P. gen. dyw. Witold.

Ponad 200 absolwentów szkoły otrzymało stopnie oficerskie lub podoficerskie.

II Walny Zjazd Skarbowców
6 — 8 czerwca w Warszawie

W dniach 6, 7 i 8 czerwca rb. w lokalu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie przy ul. Smulikowskiego odbędzie się II Walny Zjazd Delegatów Oddziałów Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych.

Program Zjazdu przewiduje sprawozdania Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej, Centralnego Sądu Koleżeńskiego, uchwalenie budżetu i uregulowanie spraw finansowo - organizacyjnych, uchwalenie statutu Centralnej Kasy Przezorności oraz wybory nowych władz związkowych i delegatów na Kongres Związków Zawodowych w Warszawie.

Zarząd Główny Związku przypomina Oddziałom, że delegaci na zjazd winni być zaopatrzenie w specjalne pełnomocnictwa według rozesłanych wzorów.

Przetarg

Przemysł Chemiczny „Boruta" pod Zarządem Państwowym w Zgierzu, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie częściowej kanalizacji tj. kanału „B" i kolektora.

Ślepe kosztorysy, oraz rysunki można przejrzeć w biurze technicznym „Boruty".

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do Kasy „Boruty", lub do Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Łodzi na k-to Nr 470 z zaznaczeniem celu wpłaty, a kwit dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty kanalizacyjne" kierować należy pod adresem Przem. Chem. „Boruta" — Zgierz, Wydział Zakupów, do dnia 14 czerwca 1947 r., w którym to dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta". Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta bez względu na cenę.

Przemysł Chemiczny „Boruta" Ska Akc.
Zgierz, Śmiechowskiego 30. 7655

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum i Liceum Telekomunikacyjnego w Warszawie, ul. Nowogrodzka 45, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 60 taboretów, 10 stołów do pracowni elektrycznej i kablowej, 4 stołów do warsztatu teletechnicznego.

Bliższe informacje otrzymać można codziennie z wyjątkiem świąt — godz. od 8 — 13 w kancelarii Gimnazjum i Liceum.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem na kopercie „Oferta na roboty stolarskie" należy składać do dnia 10 czerwca rb. godz. 10-ta włącznie do skrzynki ofertowej w kancelarii Gimnazjum i Liceum.

Wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy wpłacić na rachunek bieżący Nr 5 w Urzędzie poczt. Warszawa 1 i kwit na wpłaconą kwotę dołączyć do oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

DYREKCJA GIMNAZJUM I LICEUM TELEKOMUNIKACYJNEGO

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Powiatowy w Łowiczu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie serii robót przy budowie Powszechnego Szpitala Powiatowego w Łowiczu.

Przetarg obejmuje roboty murarskie, ciesielskie i dekarskie (bez materiałów).

Oferty składać nalezy do dnia 12 czerwca 1947 r. do godziny 10-ej w biurze Wydziału Powiatowego w Łowiczu (pokój Nr 3) w kopertach nieprzejrzystych i zalakowanych

Ślepe kosztorysy oraz bliższe informacje otrzymać można w biurze Wydziału Powiatowego w godzinach urzędowych (10—13).

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Wydziału Powiatowego w Łowiczu na wpłacone wadium w wysokości 50.000 zł. w gotówce bądź też w papierach wartościowych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 czerwca 1947 r. o godz. 10.30. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania do ponoszenia jakichkolwek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty oraz prawo wyboru przedsiębiorcy, bez względu na wynik przetargu. 7653

OGŁOSZENIA DROBNE

MASZYNY BIUROWE. Mechaniczne Warsztaty Naprawy. Jan Jaworski, Warszawa, Chmielna 26. 7548

NAUKOWY Instytut Rzemieślniczy w Warszawie prowadzi Dwuletnią Średnią Szkołę Rzemiosł Budowlanych dla dorosłych. Słuchacze korzystają z bezpłatnej nauki i bursy. Absolwenci otrzymują dyplomy czeladnicze z prawem dalszego kształcenia zawodowego.
Warunki przyjęcia: ukończone 18 lat i szkoła powszechna. Termin składania podań do 15 czerwca 1947 r. w sekretariacie Instytutu ul Złota 58 godz. 9 — 16. 7406

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE
Sąd Grodzki w Warszawie Oddział I, wzywa Elżbietę z Neupertow-Jaszewską, urodzoną 14 marca 1883 roku w Warszawie, c. Edwarda-Piotra i Aleksandry z Wernerów, ostatnio zamieszkałą w Warszawie, zaginioną w czasie powstania Warszawskiego, aby w terminie 1-no miesięcznym stawiła się do Sądu, gdyż po tym terminie Sąd uzna ją za zmarłą, oraz wzywa wszystkie osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek wiadomości o zaginionej, aby w powyższym terminie doniosły o nich Sądowi. Akta Zg. 682/47 r. 7654

POLSKIE T-wo Społecznej Walki z Przestępczością i Opieki nad Więźniami „PATRONAT" zwraca się z gorącym apelem do wszystkich, a zwłaszcza do tych osób, które pamiętają jego działalność sprzed wojny i z okresu okupacji o odstąpienie dwóch samodzielnych lub sublokatorskich pokojów potrzebnych na biuro T-wa.
Wszelkie wiadomości prosimy kierować pod adresem — Marszałkowska 73 m. 8 „Patronat".

POWSTAŃCY Dolnego Mokotowa. Kto zna los sanitariuszki Bożenny Busy Marciniak z Radnej, która przeszła Wisłę z koleżanką Wandą w końcu sierpnia i była na Chełmskiej. Wiadomość błaga matka Leokadia Marciniak, Poznań, Armii Czerw. 4. Poszukuje również Wandę Deotymę. 7650

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty Stanisława Kurowskiego: zamieszkałego na ul. Klaryszewskiej 55 m 3: 1) karta zwolnienia z wojska wydana przez Komisariat Rządu, 2) legitymacja partyjna PPS Nr 13669, 3) odcinek zameldowania. 7630

REDO Maria unieważnia skradzioną przepustkę repatriacyjną, wydaną w Lignicy. 7641

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: prawo jazdy, legitymację PPS, świadectwo pracy, legitymację Transportowców dowód osobisty Golatowski Stanisław 7635

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazw. Wasita Franciszek z Sochaczewa. 7647

ZDEMOBILIZOWANY st. sierżant z kampanii afrykańskiej, lat 44, ukończone 4 kl. gimnazjum, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Maksymilian Rejewski, Żyrardów, ul. 11 Listopada 2.

ZJEDNOCZENIE Energetyczne Okręgu Warszawskiego poszukuje od zaraz inżyniera-budowniczego z praktyką na stanowisko naczelnika Wydziału Budowlanego Elektrowni Okręgu Warszawskiego w Pruszkowie.
Zgłoszenia prosimy kierować do Wydziału Personalnego Wybrzeże Kościuszkowskie 41, I piętro (gmach Elektrowni Warszawskiej). 7621

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w Łodzi., ul. Kopernika 62 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę wag i odważników.

Bliższe szczegóły oraz warunki przetargu zostały podane w „Monitorze Polskim" nr 63 z dn. 11 maja 1947 r. 7535

W PARTII PPS

Z przedwczorajszego Zjazdu
Wojewódzkiej Rady Kobiet PPS

Dnia 1 czerwca rb. w lokalu Wojewódzkiego Komitetu PPS przy ul. Śnieżnej nr 4 odbył się zjazd organizacyjny Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Kobiet PPS.

Już od samego rana gromadziły się licznie zebrane przedstawicielki poszczególnych powiatów.

O godz. 11.30 otwarcia zjazdu dokonał witając w serdecznych słowach zebrane towarzyszki II sekr. WK PPS Warszawa — tow. Lipiec. Następnie powołano prezydium z tow. Stankiewiczową jako przewodniczącą zjazdu. Referat polityczny wygłosił tow. Lipiec.

Następnie zabrała głos, witana hucznymi oklaskami, tow. Dorota Kłuszyńska, która mówiła o znaczeniu i zadaniach kobiecego ruchu socjalistycznego, poruszając wiele aktualnych zagadnień z dziedziny polityki i gospodarki krajowej.

Referat gospodarczy wygłosiła tow. Święcicka, referat organizacyjny tow. Wawrzyńska. Po sprawozdaniach i dyskusji wybrano Wojewódzką Radę Kobiet.

Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

Warszawska Wojewódzka Rada Kobiet na zjeździe organizacyjnym w dn. 1 czerwca 1947 r. wzywa wszystkie polskie socjalistki, aby przez odpowiednie wychowanie młodego pokolenia, przez swój aktywny udział w pracy PPS pod względem politycznym, gospodarczym i kulturalnym przeciwstawiły się wszelkim usiłowaniom wywołania nowej wojny. Kobiety zebrane na tymże Zjeździe protestują przeciw wtrącaniu się państw kapitalistycznych do wewnętrznych spraw takich narodów, jak Grecja lub Hiszpania, protestują przeciw faworyzowaniu Niemiec, które mogą się stać w przyszłości zarzewiem nowej wojny szczególnie groźnej dla Polski, protestują, by miliony ludzi w Europie ginęły z głodu podczas gdy kapitalistyczne państwa Ameryki mają nadmiar żywności.

Po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru" towarzyszki spędziły wspólnie wieczór na przedstawieniu teatralnym.

Odsłonięcie sztandaru PPS w Kępnie

W dniu 18 maja rb. odbyła się uroczystość odsłonięcia sztandaru PK PPS w Kępnie. Na uroczystość przybyli tow. poseł Włodek, I sekretarz WK PPS w Poznaniu, kier. referatu pol.-prop. tow. mgr. Turski, delegat WK PPR z Poznania oraz starosta powiatowy kępiński tow. J. Scholl i przedstawiciele PK PPS z kilku sąsiednich powiatów. Ogółem przybyło około 1500 uczestników, oraz poczty sztandarowe wszystkich organizacji politycznych, społecznych i zrzeszeń zawodowo-gospodarczych Kępna i okolicy.

Po przemarszu z lokalu partyjnego na stadion sportowy tow. mgr. Turski dokonał odsłonięcia sztandaru i wręczył go chorążemu.

Nastąpiły przemówienia gratulacyjne, przy czym tow. poseł Włodek rozpoczął wbijanie gwoździ pamiątkowych .

Pochód przemaszerował ze stadionu na rynek, gdzie przed lokalem partyjnym został rozwiązany. wiązany.

Uroczystość ta wykazała zwartość, liczebność oraz dyscyplinę partyjną, jak również umiejętności organizacyjne członków.

Stołeczna Rada PPS

Prezydium Stołecznej Rady PPS zawiadamia, że w dniu 3-go czerwca r. b. (wtorek), o godzinie 16 m. 30, odbędzie się w lokalu Dzielnicy PPS „Śródmieście", ul. Mokotowska 51/53, zebranie członków Rady. Na porządku dziennym referat gospodarczy Tow. Ministra A. Rapackiego.

Zawiadamiając o powyższym, prosimy członków Rady o punktualne przybycie.

Pozatym w posiedzeniu winni wziąć udział przewodniczący, sekretarze i instruktorzy wszystkich dzielnic Warszawy.

ODPRAWA SEKRETARZY I INSTRUKTORÓW ROLNYCH WK PPS WARSZAWA

W dniu 3.VI br. o godz. 10 rano w lokalu WK przy ul. Śnieżnej 4 odbędzie się odprawa sekretarzy powiatowych i instruktorów rolnych.

Przypominamy, że na odprawę sekretarze przywiozą: sprawozdanie miesięczne i wykonają wszystkie zaległe okólniki i zarządzenia.

EGZEKUTYWA PK PPS

W dniu 4 czerwca br. o godz. 10 przy ul. Lwowskiej 5 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Powiatowego Komitetu PPS.

Komunikat PK PPS

W dniu 7 czerwca br. o godz. 10 przy ulicy Lwowskiej Nr 5 odbędzie się odprawa Przewodniczących i Sekretarzy Warszawskiego Powiatowego Komitetu PPS.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Zebrania Dzielnic i Kół

UWAGA PPS-OWCY W MIN. PRZEM. I HANDLU

Dnia 4 czerwca o godz. 15.30 w sali konferencyjnej przy ul. Chocimskiej nr 14 odbędzie się zebranie członków PPS następujących departamentów Min. Przemysłu i Handlu: departament handlu, dep. ziemiopłodów, obrotu zwierzęcego, miejscowego przemysłu spożywczego oraz wszystkich tych, któ rzy służbowo zostali przeniesieni z Ministerstwa Aprowizacji do Min. Przemysłu i Handlu.

Porządek dzienny przewiduje: 1) sprawy organizacyjne, 2) wybory władz, 3) wolne wnioski.

PRAGA CENTRALNA WYDZIAŁ KOBIECY

Praga Centralna wydział kobiecy zawiadamia, że dn. 4 bm. w środę o godz. 17 w lokalu dzielnicy odbędzie się zebranie delegatek wszystkich kół fabrycznych.

Obecność obowiązkowa.

UWAGA PPS-OWCY OCHOTY

Wszyscy członkowie PPS, zamieszkujący na terenie Dzielnicy Ochota proszeni są o stawienie się w dniu 3 czerwca (wtorek) r. b. o godzinie 18-ej (punktualnie) w lokalu Dzielnicy, ul. Niemcewicza 9 m. 130 w sprawie organizacyjnej.

Z uwagi na ważność sprawy, obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

KOLEJARZE PPS-OWCY W-WA WSCHODNIA

Komitet Kolejarzy PPS W-wa Wschód podaje do wiadomości, że dnia 6.6 br. (piątek) o godz. 15.30 w sali ZZK na stacji W-wa Wschodnia odbędzie się zebranie aktywu PPS z referatem tow. Tułodzieckiego. Obecność i punktualność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

PODDZIELNICA FORT MOKOTÓW

W dniu 3 czerwca br. (wtorek) o godz. 18 odbędzie się zebranie członków Poddzielnicy Fort-Mokotów ul. Miłobędzka Nr 16 z referatem „Cele i zadania spółdzielczości".

Z życia terenu

SKŁAD ZARZĄDU SEKCJI NAUCZYCIELSKIEJ PRZY WK PPS WARSZAWA

Tow. tow.: Tatarzyn — Warszawa, Polkowski — pow. warszawski, Klusko —— Pruszków, Pernej — pow. Płock, Wąsak — pow. warszawski, Zadrożny — pow. Ciechanów, Langiewicz — Żyrardów, Kołacki wizytator Kuratorium okr. warsz., Palyński — wizytator Kuratorium okr. warsz., Kuszla — pow. Garwolin, Zieliński — Warszawa.

DOROCZNA KONFERENCJA PPS W PUŁTUSKU

W dniu 1.6 br. odbyła się w Pułtusku doroczna konferencja delegatów PPS pow. pułtuskiego z udziałem przedstawicieli W. K.

Referat polityczno-gospodarczy wygłosił tow. Brzeziński. Referat ogólno-organizacyjny — tow. Mroczkowski.

Wybrano 47-osobową Radę Powiatową PPS z przewodniczącym tow. Stefańskim i Komitet pow. w osobach tow. tow.: Cybulski M. — przewodniczący, Walczewski — sekretarz, Słonina — skarbnik, członkowie: Wieczorek, Sokołowska, Korsak, Cybulski J., Orski, Łobarzewski, Markowski, Majewski.

NOWE KOŁO PPS PRACOWNIKÓW W IZBIE RZEMIEŚLNICZEJ

W dniu 28 maja rb. odbyło się zebranie organizacyjne nowopowstałego Koła PPS pracowników w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie. Po omówieniu programu Partii, zostały powołane władze Koła w następującym składzie: przewodniczący — Hryniewicz Wacław, sekretarz — Olszewska Janina, skarbnik — Brzeski Tadeusz.

Nowopowstałe Koło obok Koła Rzemieślników Samoistnych PPS-owców i Koła przy Instytucie Naukowo-Rzemieślniczym jest z kolei trzecim, z działających na terenie stołecznego rzemiosła i jego samorządu.

UWAGA! SZCZEKOCINY

Miejscowy Komitet PPS w Szczekocinach zawiadamia wszystkich członków, że Walne Zebranie członków odbędzie się w dniu 8 czerwca 1947 r. o godz. 10 w sali „Oberża" w Szczekocinach.

Z. N. M. S.

ZEBRANIE ZARZĄDU

W dniu 3 bm o godz. 18 w lokalu przy ul. Hożej 41 odbędzie się zebranie Zarządu śródmieścia warszawskiego.

Omawiane będą sprawy zagranicznych praktyk letnich, wczasów itp.

Koordynacja wysiłków Rad Dzielnicowych
musi usprawnić pracę samorządu stolicy

Dotychczasowa działalność Dzielnicowych Rad Narodowych nasuwa cały szereg ciekawych spostrzeżeń. Zastanawiało się nad nimi, na ostatnim (31 b. m.) posiedzeniu Prezydium St. Rady Nar. W obradach brali udział także przewodniczący 6-ciu warszawskich D. R. N.

Działalność DRN sprowadza się w znacznej mierze do funkcji kontrolnych. DRN podnoszą jednak usprawiedliwione zastrzeżenia, że w wielu wypadkach nie widać istotnych wyników prac lustracyjnych, przeprowadzanych często z dużym nakładem i energią przez członków DRN. Usunięcie dostrzeżonych uchybień zależne jest przeważnie od władz centralnych. Odosobnione interwencje DRN, nie przedstawiają odpowiedniej wagi i są w większości wypadków nie uwzględniane. Stwarza to pozory bezpłodności poczynań DRN.

NIESKRĘPOWANA INICJATYWA

Aby te niedomagania usunąć Prezydium St. Rady Nar. powzięło decyzję, równoczesnego przepracowywania poszczególnych zagadnień przez wszystkie DRN. Sygnał do rozpoczęcia aktualnej, w danym okresie akcji, ma wychodzić od St. Rady Nar. W wypadku specjalnej lokalnej lustracji czy interwencji, DRN ma pełną i swobodną możność rozpracowania obchodzącego ją zagadnienia. Jak z tego wynika DRN w poczynaniach swych nie są niczym krępowane i powinny zawsze wykazywać inicjatywę.

Równoczesne akcje wszystkich DRN, dotyczące tego samego problemu ułatwiają orientację Stoł. Radzie Nar., jak mianowicie wygląda dane zagadnienie w skali ogólno-miejskiej. Podejmowana na podstawie podsumowanych spostrzeżeń interwencja u władz właściwych, ma wówczas pełne szanse powodzenia.

Uwzględnione postulaty zbiorowych wysiłków DRN będą widocznym znakiem pracy i niewątpliwie przyczynią się do wzrostu autorytetu reprezentacji obywatelskiej poszczególnych dzielnic.

ROLA KOMITETÓW BLOKOWYCH

Prace DRN staną się bardziej efektywne po uruchomieniu działalności Komitetów Blokowych. Do połowy lipca b. r. winna Warszawa w myśl ustalonego już porządku, dokonać wyboru tych najmniejszych komórek samorządu.

Celem zorientowania się w istotnych bolączkach poszczególnych Dzielnic, Komitety Blokowe mają z ramienia DRN, przeprowadzić szereg ankiet, które umożliwią opracowanie racjonalnej i planowej działalności poszczególnych Rad Dzielnicowych.

Ostatnie posiedzenie Prezydium Stołecznej Rady Narod. należy więc traktować jako poważny krok w usprawnieniu funkcjonowania Dzielnicowych Rad Narodowych. (Rem)

W sobotę zbieramy złom
Dzień wolny od nauki

W nadchodzącą sobotę 7 bm. młodzież warszawskich szkół powszechnych i średnich weźmie udział pod kierunkiem swych wychowawców w zbiórce złomu.

W związku z tym Kuratorium Okręgu Szkolnego zarządziło, że dzień ten jest wolny od zajęć szkolnych. (Rem)

Wystawa książek dla dzieci

W ramach obrad I-go Ogólnopolskiego Zjazdu w sprawie literatury dla dzieci odbyło się w Związku Nauczycielstwa Polskiego w niedzielę 1-go bm. otwarcie międzynarodowej wystawy książek dla dzieci.

Na wystawie zgromadzono 1.024 książek uzyskanych dzięki życzliwej pomocy placówek dyplomatycznych w Warszawie oraz 250 książek polskich, nadesłanych przez 26 wydawców.

Książek z zakresu literatury dziecięcej w ZSRR zgromadzono 380, z USA — 210, z Wielkiej Brytanii — 150, z Włoch — 170, Bułgarii — 60, Szwecji 23 —— 28 i Czechosłowacji — 26.

Ostatnie przęsło założone
Most Kolejowy wkrótce będzie gotów

Budowa mostu kolejowego przy Cytadeli zbliża się ku końcowi. W sobotę zakończono montaż ostatniego przęsła. Wszystkie zasadnicze elementy umieszczone są już na miejscu. Zespół fachowców SPB przystępuje dziś do nitowania. Pozostaje do założenia około 90.000 nitów, co zająć powinno do 3-ch tygodni czasu. Przy pracach tych wielką usługę odda specjalnie sprowadzona kanadyjska sprężarka o wyjątkowo dużej wydajności. Będzie obsługiwać 8 młotów mechanicznych, z którym każdy założyć może przeszło 500 nitów dziennie.

Na tym zakończy się zasadniczy montaż konstrukcji stalowej mostu. Z kolei rozpoczną się prace przy układaniu toru.

Kierownictwo budowy zapewnia, że 8 sierpnia prace zostaną całkowicie ukończone. Około 15 przewiduje się uroczyste otwarcie mostu. Za dwa więc miesiące Warszawa będzie miała dwukierunkowy most kolejowy.

Po klęsce powodzi widmo suszy
Tegoroczna aura nie sprzyja
Od 30 stopni mrozu do 30 stopniowych upałów

Od 2-ch tygodni każdy niemal dzień przynosi nam stopniowy wzrost temperatury, która w Warszawie przekroczyła już wczoraj 30 stopni, a we Wrocławiu 34 (w cieniu!)

Przepiękna pogoda, przyjęta z takim zadowoleniem po ciężkiej i mroźnej zimie, przestała już zachwycać. Zaczęła niepokoić. Rodzi się oto obawa o tegoroczne zbiory. Długotrwały brak opadów przy tropikalnym skwarze wpływa katastrofalnie na wegetację roślin. Sygnalizują nam już z okolic podwarszawskich, że zboże w szybkim tempie schnie, a trawy w większości są już wypalone.

Susza odbiła się już również na cenie warzyw. Cały szereg nowalijek, których w czerwcu winniśmy mieć dużo, nie ukazało się jeszcze w sprzedaży (po przystępnych cenach).

Pierwsze czereśnie (i b. drogie) noszą na sobie również znamię suszy. Są drobne i pozbawione soku. Za truskawki żądają 1000 zł. za kilogram (cena ich w tej porze roku powinna być kilkakrotnie niższa).

PIHM oprócz lokalnych, bezdeszczowych burz na południu kraju (o charakterze przejściowym) nie zapowiada poprawy, tj. nie sygnalizuje deszczu. Wyż barometryczny jest fatalną prognozą dalszych upałów i zwiastunem kilku jeszcze co najmniej dni skwaru.

Czy 30 stopni w cieniu będzie maksymalnym notowaniem w Warszawie?

Ostatnie doświadczenia, jakimi były trzydziestoparęstopniowe mrozy i wczesne upalne lato wskazują na to, że klimat nasz stał się typowo kontynentalny.

Rozmiary suszy sygnalizuje również... Wisła. Wszędzie już pełno łach. Spadek poziomu wody poniżej zeszłorocznego minimum (— 1,35 cm) unieruchomił żeglugę. Nadzwyczaj niski stan wody przyczynił również wiele kłopotów saperom, którzy na 1/3 długości mostu usunąć musieli pontony, zastępując je palami. Reszta pontonów dotyka niemal dna.

Jeżeli jeszcze przez kilka dni nie będzie deszczu, to most pontonowy stanie wyłącznie na palach, a Wisła zamieni się w wąski strumyczek, wijący się między ławicami piasku.

(wk)

Egzaminy dojrzałości
w szkołach dla dorosłych

W związku z licznymi zapytaniami o egzaminy dojrzałości w szkołach o ustroju semestralnym dla dorosłych, dowiadujemy się w Kuratorium Okr. Szkol. Warszawskiego, że egzaminy te w gimnazjach i liceach, dla dorosłych, które posiadają uprawnienia szkół państwowych przebiegają według regulaminu maturalnego dla szkół państwowych.

Jeżeli gimnazjum lub liceum dla dorosłych nie ma uprawnień szkół państwowych, egzaminy maturalne przebiegają według regulaminu dla eksternów. Wykaz przedmiotów wchodzących w skład egzaminów maturalnych w szkołach państwowych i egzaminów maturalnych dla eksternów podaliśmy w „Robotniku" z dnia 16 ub. m. (na str. 3-ej).

Jak się dowiadujemy, nie uległy likwidacji szkoły dla dorosłych o ustroju semestralnym — a tylko tzw. klasy przyśpieszone o ustroju semestralnym dla opóźnionej młodzieży. (pa)

Złożyłeś egzaminy maturalne
Gdzie chcesz studiować dalej?

Za kilka dni rozpoczynają się egzaminy maturalne w drugim terminie (szkoły miejskie i prywatne). Wielu młodych maturzystów, którzy pragną nadal na wyższych uczelniach kontynuować naukę interesuje zapewne jakie mamy w Polsce wyższe uczelnie i jakie w ich skład wchodzą wydziały.

Poniżej podajemy więc spis szkół wyższych, które w przyszłym roku akademickim rozpoczną wykłady:

*

Warszawa — Uniwersytet Warszawski: wydziały: teologii katolickiej, teologii ewangelickiej, lekarski, farmaceutyczny, prawny, humanistyczny ze studium pedagogicznym, matematyczno-przyrodniczy i weterynaryjny. **Politechnika Warszawska, ul. Lwowska:** wydziały: inżynieryjny, architektura, mechaniczny, elektryczny, chemiczny, geodezyjny. Projektowane są wydziały: elektromedycyny, elektryfikacji rolnictwa. **Akademia Stomatologiczna ul. Narbutta 33. S.G.G.W. ul. Rakowiecka 8,** wydziały: leśny, z oddziałem technologii przemysłu drzewnego, rolny, ogrodniczy, studium pedagogiczne i studium gospodarstwa domowego. **A.N.P. ul. Wawelska 7,** wydziały: dyplomatyczno-konsularny, dziennikarski, administracyjny i społeczny.

Szkoły prywatne akademickie: **S.G.H. ul. Rakowiecka 6,** 2 lata studiów ogólnych, trzeci rok specjalizacji w kierunkach: ogólno-ekonomicznym, handlowym, bankowym, skarbowym, samorządowym, ubezpieczeniowym, służby zagranicznej i spółdzielczości.

Szkoły nieakademickie (dające tytuł zawodowy, a nie naukowy). **Szkoła Inżynieryjna im. Wawelberga i Rotwanda, ul. Koboli 4.** Wydziały: budowy maszyn i elektryczny. **Akademia Sztuk Pięknych. Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych ul. Myśliwiecka.**

*

Kraków. — Uniwersytet Jagielloński ul. Piłsudskiego 19, wydziały: prawny, lekarski, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy z oddziałem farmaceutycznym, rolniczy ze studium spółdzielczym i teologiczny. **Akademia Górnicza ul. Mickiewicza 30,** wydziały: górniczy, hutniczy, geologiczno-mierniczy, elektromechaniczny poza tym trzy wydziały politechniczne: architektura, inżynieria lądowa i wodna, oraz wydział komunikacji.

Szkoły prywatne: **Akademia Handlowa ul. Sienkiewicza 4,** dwa lata studiów ogólnych, trzeci rok specjalizacji w kierunkach: ogólno-handlowym, towaroznawczym, skarbowo-celnym, samorządowym, spółdzielczym, konsularnym i administracji pocztowo-telekomunikacyjnej. **Wyższa szkoła nauk społecznych TUR. Akademia Sztuk Pięknych.**

*

Poznań — Uniwersytet ul. Słowackiego 25, wydziały: prawno-ekonomiczny, lekarski ze studium stomatologicznym i wychowania fizycznego, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy z oddziałem farmaceutycznym i rolniczo-leśny. **Akademia Handlowa, Wały Zygmunta Starego 2/3,** dwa lata studiów ogólnych, trzeci rok specjalizacji w kierunkach ubezpieczeniowym, pedagogicznym i ogólno-handlowym. **Szkoła Inżynieryjna ul. Bergera 5,** wydziały: mechaniczny, elektryczny, budownictwa z oddziałami architektury, inżynierii wodnej i lądowej.

*

Wrocław — Uniwersytet Wrocławski, wydziały: humanistyczny, prawno-administracyjny, nauk przyrodniczych, medyczny z oddziałem farmaceutycznym, medycyny weterynaryjnej, rolnictwa z oddziałem ogrodniczym i matematyczno-fizyczno-chemicznym. **Politechnika:** wydziały: budownictwa z oddziałami inżynierii wodnej i lądowej oraz architektury, budowy maszyn i elektrotechniki. Wspólnie z Uniwersytetem prowadzony jest wydział matematyczno - fizyczno - chemiczny. **Wyższa Szkoła Handlowa ul. Chałubińskiego 8A.**

*

Łódź — Uniwersytet ul. Narutowicza 68, wydziały: humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy, prawno-ekonomiczny, lekarski, farmaceutyczny, stomatologiczny. **Politechnika ul. Wodny Rynek 2,** wydziały: mechaniczny elektryczny i chemiczny. **S.G.H.** (patrz SGH w Warszawie ul. Rakowiecka 8). **Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Łagiewnikach,** wydziały: rolny, ogrodniczy, przemysłu rolniczego, inżynieryjny. Ponadto istnieją wydziały spółdzielczy i społeczny.

*

Wybrzeże — Politechnika Gdańska z siedzibą we Wrzeszczu, wydziały: inżynierii lądowej, mechaniczny, elektryczny, budowy okrętów, chemiczny i architektury. **Akademia Lekarska w Gdańsku,** wydziały: lekarski i farmaceutyczny. **Wyższa Szkoła Handlu Morskiego w Gdyni. Szkoła Inżynieryjna w Szczecinie,** wydziały: elektryczny, inżynierii lądowo-wodnej i mechaniczny.

*

Lublin — Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej ul. Racławska 20, wydziały: lekarski, weterynaryjny, farmaceutyczny, przyrodniczy, rolny. **K.U.L.,** wydziały: teologii, prawa kanonicznego, filozofii chrześcijańskiej, prawa świeckiego, humanistyczny oraz studium zagadnień społecznych i gospodarczych.

Ponadto istnieją: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, wydziały: matematyczno - przyrodniczy, humanistyczny, prawno-ekonomiczny i sztuk pięknych. **Politechnika Śląska w Gliwicach ul. Częstochowska 19,** wydziały: mechaniczny, elektryczny, inżynieryjno-budowlany i chemiczny. **Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach, ul. Krasińskiego 3,** wydziały: organizacji przemysłu i administracji publicznej. **Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie,** wydziały: rolniczy i mleczarsko-serowarski. **Wyższa Szkoła Handlowo-Administracyjna w Częstochowie.** (pa)

Poranek „Cukunftu"

W niedzielę odbył się w Warszawie w Teatrze Powszechnym poranek muzyczno-artystyczny, zorganizowany przez Związek żydowskiej młodzieży socjalistycznej „Cukunft" i wykonany przez dzieci z bundowskiej organizacji „Skif" w Łodzi. Przed rozpoczęciem programu do licznie zebranych dorosłych i dzieci przemówiły tow. Dorota Kłuszyńska w imieniu RTPD i tow. Luba Bielicka w imieniu „Cukunftu".

Program, składający się z chóralnych deklamacji, tańców dzieci, recytacji itd. wywołał żywe oklaski zebranej publiczności.

Nowy numer
„Nowin Literackich"

Nowy (11) numer „Nowin Literackich" przynosi fragment powieści amerykańskiego autora Karola Morgana „Sparkenbroke" w przekładzie Julii Sokołowskiej, korespondencję Anny Fidler z Londynu o ruchu robotniczym w Anglii, głównie o ideologii Partii Pracy „Czerwony Sztandar i Jeruzalem", impresję Adama Sasa o śnie pt. „Prawo nocy", interesujący essai Kazimierza Brandysa o Stendhalu pt. „Wcielenie Antoniego Berthet", gdzie autor podaje pierwowzór bohatera powieści „Czerwone i Czarne" Juliana Sorel, piękne wspomnienie Heleny Boguszewskiej pt. „Ojcowie i córki" o zaprzyjaźnionych ze sobą rodzinach Nałkowskich i Boguszewskich, o wspólnym dzieciństwie autorki i Zofii Nałkowskiej, artykuł Jarosława Iwaszkiewicza „O spuściznę po Fryderyku Chopinie", dwie prace o Jerzym Żuławskim (wspomnienie Juliusza Żuławskiego o ojcu i artykuł Kazimierza Czachowskiego z powodu nowego wydania trylogii „księżycowej" przez Sp. Wydawn. „Wiedza"), korespondencję Tadeusza Peipera o wystawieniu „Poskromienia złośnicy" w Cieszynie, dalszy ciąg ciekawych pamiętników Janusza Minkiewicza, kronikę tygodniową St. R. Dobrowolskiego, poezje Adolfa Sowińskiego („O samotności"), Jerzego Laua („Warszawa") i Zygmunta Radka („Szyby"), recenzje książkowe i filmowe, przegląd czasopism, na falach krótkich — średnich — długich i nowiny sprzed 50 i 25 lat.

Wzmianka o przetargu

Urząd Wojewódzki Szczeciński — Wydział Komunikacyjny zawiadamia, że ogłosił przetarg nieograniczony na: rozbiórkę zniszczonych konstrukcji mostowych ogólnej długości mb. 68.5 oraz na budowę mostów drewnianych długości mb 64 i żelbetowych długości mb. 51.0.

Pełne ogłoszenie przetargu umieszczone jest w Monitorze Polskim.

Przetarg odbędzie się dnia 17 czerwca 1947 r. o godz. 10-ej w Wydziale Komunikacyjnym w Szczecinie, Wały Chrobrego 4. 7598

Najbliższe wycieczki

W dniach 5—8 bm odbędzie się wycieczka szlakiem Olkusz-Kraków. Trasa piesza wynosi 100 km.

Informacje w biurze P.T.K. Wilcza 22 m 8, tylko w godz. 16-19.30.

W dniach 5. 6. 7. 8 bm. P.T.K. urządza wycieczkę do Gdańska, Gdyni, Elbląga i Malborka. Zapewnione noclegi, wyżywienie, przejazdy statkami do Elbląga i Malborka. W powrotnej drodze uczestnicy będą korzystać ze zniżki kolejowej 66 proc.

CENA OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.

Ogłoszenia drobne handlowe po 20 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości i szpalta 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za niedzielę i święta dolicza się 25 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr Biuro Ogł i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. 88-595 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet", Kolektura; Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm.; i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. Piekackiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 355-26; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Expres", Raszyńska 8A Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET B—32620

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

W zimie nie zabraknie żarówek

Fabryka „Osram" pracuje na dwie zmiany

Pośród masywnych zabudowań pabianickiej fabryki „Krusche i Endler" stoi niewielki budynek dawnych zakładów „Osram". Wciśnięty w kompleks fabrycznych bloków, otoczony wieńcem dymiących kominów, budynek wytwórni żarówek staje się niemal niewidoczny wśród włókienniczych gigantów.

Z zewnątrz nic nie wskazuje na to, że fabryka jest czynna. Nie wyjeżdżają stąd wielkie furgony z ciężkim ładunkiem, jak to widać w zakładach sąsiadujących. Nie ma tu poza tym w ogóle komina. Gdyby nie mała wywieszka „Zjednoczenie Przemysłu Lamp i Żarówek" Państwowa Fabryka „Osram" w Pabianicach, możnaby pomyśleć, że budynek jest tylko częścią wielkiego kompleksu fabryki tekstylnej.

Od „karzełków" do 100-świecówek

Dzięki otrzymaniu większej ilości pomocniczych półfabrykatów z Holandii mogliśmy znacznie podnieść naszą produkcję. Podczas, gdy w grudniu robiliśmy 154.000 sztuk



żarówek, to w kwietniu liczba wyprodukowanych żarówek przekroczyła 300.000.

Dyrektor Zjednoczenia jest bardzo uprzejmy i informuje chętnie.

— O ile nie będziemy mieli trudności ze szkłem, to mam nadzieję osiągnąć tu 500.000 sztuk miesięcznie. Jak się okazuje kłopoty z wolframem i elektrodami obecnie się już skończyły.

Oprócz fabryki pabianickiej istnieje druga, mniejsza nieco wytwórnia żarówek w Katowicach. Oba zakłady wyprodukują w bieżącym roku 8 milionów dużych żarówek (t. zn. o 3 miliony więcej jak w roku ubiegłym) i 4 miliony t. zw. karzełków do latarek.

Wprowadzenie drugiej zmiany, rozpoczęcie produkcji żarówek 1000-świecowych, których 500 sztuk dziennie opuszcza Pabianice, oto realne dowody poprawy w tej dziedzinie przemysłu.

— Kilka ostatnich miesięcy przyniosło wiele zmian na lepsze. Miejmy nadzieję, że w zimie nie będzie się już odczuwało braku żarówek.

„Nóżki na sió!"

Pierwsza hala. Kilka rzędów długich stołów, przy których siedzą robotnice zajęte jakimiś precyzyjnymi operacjami. Praca odbywa się w ciszy i skupieniu. Uwagę zwraca brak większych maszyn. Na stołach widać tylko większe ilości szklanych rurek i długi szereg palników gazowych.

— Pierwszą fazą produkcji jest składanie nóżki. W rękach pracownic widoczne tu rurki szklane zmieniają się w gotową już nóżkę, czyli tę część żarówki, która jest wewnątrz szkła. Aby jednak szkło dało się modelować według naszego życzenia konieczna jest pomoc palnika gazowego spełniającego tu rolę obrabiarki. Pod wpływem ciepła...

— ... Szkło zamienia się na plastelinę.

Czynności przy nóżkach żarówek nie kończą się na tym. Następną pracą jest wtopienie spiralki. Dopiero potem nóżkę można uważać za wykończoną.

Wychodząc z hali spoglądamy na stoły. Na specjalnych statywach stoją rzędy nóżek szklanych przygotowanych do wtopienia spiralki. Zgrubione zakończenie, z którego wyrastają dwa ciemne druty robi wrażenie jakiegoś potwornego owada. Z wszystkich stron hali wyciąga się do nas tysiące takich macek.

Ta część zakładu w której miejsce maszyn zajmują gabloty z różnej wielkości „głowami owadów" przypomina raczej salę muzeum ornotologicznego, niż fabrykę.

Maszyna, która oddycha

Trudno dociec, dlaczego automaty podobne nieco do karuzeli, nazywa się tu grupą. W sali jest kilkanaście takich grup-automatów.

W każdej z nich mieści się trzydzieści kilka żarówek. Umieszczone na specjalnej tarczy, kręcą się powoli dookoła osi.

Tyle zdołaliśmy dostrzec.

— Na tych automatach związek szkła z ogniem daje nam żarówkę. Pękate szklane balony modelowane są płomieniem gazowym. Kilka palników ustawionych jest pod różnym kątem. W płomieniu języczków ognia szkło wygina się, pęcznieje, aby na którejś już z kolei pozycji przybrać kształt żarówki.

Na automacie produkującym 1000-świecówki procesy wtapiania nóżki i modelowania szkła (balonów) doskonale są widoczne. Jak się okazuje, rola automatu jeszcze się na tym nie kończy.

W tej dopiero chwili zwracamy uwagę na rytmiczne wydechy maszyny.

— Ta maszyna wyraźnie oddycha— zwracamy się do naszego przewodnika.

— A tak. Tutaj bowiem następuje wyssanie powietrza zastąpionego następnie przez azot. Rytmiczne wdechy i wydechy to te właśnie dwie fazy produkcji. Od tej chwili żarówka jest niemal gotowa. Założenie trzonka to już sprawa najprostsza. Tak niemal prosta, jak pakowanie — uśmiecha się w końcu nasz informator, wskazując na duże papierowe kartony, w których towar opuszcza fabrykę.

W. Kuczyński

75-lecie zgonu St. Moniuszki

Dnia 31 maja w Instytucie Fryderyka Chopina odbyło się zebranie organizacyjne wyłonionego przez Warszawskie Towarzystwo Muzyczne komitetu obchodu 75-lecia zgonu Stanisława Moniuszki.

Na zebraniu ustalono, że uroczystości, związane z obchodem 75-lecia śmierci St. Moniuszki, rozpoczną się w rocznicę zgonu w Warszawie w dniu 4 czerwca. Dalszy ciąg uroczystości odłożony jest na okres powakacyjny.

Warszawska ulica



w upalny dzień czerwcowy (Film Polski)

Czytelnicy MAJĄ GŁOS

Nieporządki na kolejce Grójeckiej

Niedawno wracałem z Warszawy pociągiem, odchodzącym w stronę Piaseczna o godz. 17. Wychodząc w Piasecznie z wagonu, zobaczyłem, że w obu wejściach leżą pijani, a stopnie w tak straszny sposób są zawymiotowane, że nie można ani wejść ani wyjść. Ponieważ ani konduktor ani kierownik pociągu nie reagował na to, przeto udałem się do dyżurnego ruchu w Piasecznie, aby go zawiadomić, co się dzieje w pociągu, na co mi odpowiedział „Zaraz tam przyjdę". Gdy przyszedł, zawołał: „Odjazd, panowie". Pociąg ruszył, a pijani pozostali.

Trzeba dodać, że porządek i czystość na tej kolejce pozostawia wiele do życzenia: podłoga brudna, rzadko i niedbale zamiatana, okna zakurzone, chyba nigdy nie myte, słowem wszędzie brud i kurz, a toboły handlarek i bańki z mlekiem stoją w przejściu i wywołują ciągłe nieporozumienia. Czy Szanowny Zarząd Kolejki tego nie widzi i nie wie o tym? Radzę mu pojechać na EKD, idącą w stronę Grodziska i tam zobaczyć porządek i czystość. Tam również jeżdżą handlarki i wożą toboły, kosze i bańki z mlekiem, ale mają odpowiednie przedziały, a więc nie wywołują nieporozumień, nie niszczą ubrań pasażerom i nie drą pończach kobietom. Dlaczego nie można tego samego uczynić na Kolejce Grójeckiej? Chyba można, trzeba tylko chcieć.

A. M.

Wiadomości sportowe

Skład na wyjazd do Norwegii

zostanie ogłoszony po środowym meczu

Szybkimi krokami zbliża się termin wyjazdu naszej reprezentacji piłkarskiej na pierwszy po wojnie mecz międzypaństwowy do Norwegii. Będzie to z kolei czwarte spotkanie naszych piłkarzy z reprezentacją Norwegii. Po raz pierwszy w roku 1926 rozegraliśmy mecz w Norwegii z wynikiem 4:3 na naszą korzyść. W 10 lat później spotkaliśmy się z Norwegami na Olimpiadzie w Berlinie i przegraliśmy 2:3. W dwa lata później t. j. w r. 1938 Norwegowie bawili w Warszawie, gdzie uzyskaliśmy wynik 2:2. Ogólny więc rezultat naszych spotkań z Norwegami wyraża się wynikiem 8:8.

Obecnie czwarte z kolei spotkanie Polska — Norwegia w Norwegii powinno dać rozstrzygnięcie, które wykaże czy sport piłkarski w Polsce posunął się naprzód czy też się cofnął. PZPN przystąpił do odpowiednich przygotowań organizując w Warszawie obóz kondycyjny z udziałem 20-kilku zawodników. Na obozie jak dotychczas brak zawodników Wisły.

Celem zorientowania się w formie poszczególnych zawodników, PZPN organizuje w najbliższą środę ciekawy mecz pod firmą „Team PZPN — Reprezentacja Warszawy". W reprezentacji Warszawy wystąpią gracze Polonii, Legii a także kilku uczestników obozu. Po tym meczu zostanie ustalony definitywny skład drużyny reprezentacyjnej na wyjazd do Norwegii.

W kilku zdaniach

Mecz rewanżowy Warszawa—Sztokholm. Po zawodach niedzielnych Sztokholm — Warszawa w boksie, ustalono że rewanżowe spotkanie tych drużyn odbędzie się około 1 listopada w Sztokholmie.

Półfinaliści w rozgrywkach o puchar Davisa. Dotąd znani są już trzej półfinaliści o puchar Davisa w strefie europejskiej. Są nimi: Francja, która pokonała Monaco 5:0, Czechosłowacja, która zwyciężyła Nową Zelandię 5:0 i Poł. Afryka, która wygrała z Anglią 4:1. Czwarty finalista będzie wyłoniony po ukończeniu rozgrywek między Jugosławią i Belgią.

Mimochodem

Bóg i Dybowski

„Jesteśmy właściwie tak zepsuci sławą, że już prawie nic nas nie cieszy". Tak zaczyna „Przekrój" artykulik, poświęcony Barbarze Kostrzewskiej.

Z dalszego ciągu wynika, że, mimo wszystko, męski odłam redakcji „bardzo czuły na piękne kobiety" cieszy się z sukcesu, jaki odniosła Kostrzewska, dzięki fotografii, zamieszczonej na okładce „Przekroju".

Mianowicie do Kostrzewskiej zgłosili się Włosi, prosząc o przysłanie jeszcze kilku fotografii, oraz krytyk z działalności artystycznej. Obiecali, że, w razie przychylnej oceny, zaangażują naszą śpiewaczkę do filmu.

„Ocena okazała się jak najprzychylniejsza — komunikuje „Przekrój" — i jeśli da Bóg i min. Dybowski, to Kostrzewska już w niedługim czasie wyjedzie do Włoch".

Czy da Bóg, nie wiem. Czy da Dybowski, wątpię.

Bowiem, jak w dalszym ciągu pisze „Przekrój" pół żartem pół serio — „nie jest wykluczone, że w jednym z filmów grać będzie z nią ob. USA John Kiepura".

Rzeczywiście, nie jest wykluczone. O ile mnie pamięć nie myli, to właśnie w „Przekroju" czytałem o kontraktach Kiepury z filmem niemieckim i włoskim.

I tu leży niebezpieczeństwo.

Gdybym śpiewał, jak Kostrzewska, gdybym tak, jak ona wyglądał i gdyby zaangażowano mnie w charakterze partnerki Kiepury, nie wiem, czy zdobyłbym się na odmowę.

Powiedziałbym sobie „cóż, my kobiety jesteśmy słabe istoty" i śpiewałbym pięknie, a cienko obok sławetnego ex-rodaka.

Dlatego wątpię, by min. Dybowski zaryzykował. Zresztą, kto wie? Może zaryzykuje, Kostrzewska pojedzie i zrobi Jasiowi afront, nie chcąc grać z nim razem?

A no, zobaczymy.

A. TOM

Film

w języku esperanto

W Hollywood w wytwórni Paramount nakręcono film pt. „Droga do Singapore". Bohaterowie tego filmu — sławne gwiazdy hollywoodzkie Dorothy Lamour i Bing Crosby mówią i śpiewają w języku esperanto.

Odpowiedzi Redakcji

„Czytelnik". Nie można porównywać wysokości tego uposażenia z „czarnym rynkiem" w Polsce. Podajemy poza tym przykładowo, iż pensja wyższego urzędnika w St. Zjednoczonych wynosi 1.200 dol.

Bławat Marcin, wieś Żuraw. Zaczniemy przesyłać nasze pismo od dn. 1 czerwca b. r.

Witold Huszcza, Klękiernia. Podajemy adres: Łódź, ul. Kościuszki 98, m. 14.

Mądry Szczepan, Szczytno. Najlepiej byłoby zwrócić się do Ambasady Polskiej we Francji i jednocześnie do Ambasady Francuskiej w Warszawie.

„D.A.P. — Lublin". Sprawa jest zbyt skomplikowana, radzimy zwrócić się do adwokata.

Referat Letnisk Nadmorskich w Gdańsku. Nie umieszczamy artykułów drukowanych już w innych pismach.

St. Gr. Warszawa. Nie zgadzamy się. W podobny sposób urządza się takie imprezy w całej Europie. Dochód zaś wyniósł ogółem ponad 700 tys. zł.

Wroński Jan, Warszawa i St. Maksajdowski, Legionowo. Listy przesłaliśmy do Ministerstwa Komunikacji.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Poniedziałek: g. 18.00 „Wilki i owce".
Wtorek: g. 18. „Oresteja".
Środa: g. 18.00 Wilki i owce".
Czwartek: g. 18 „Oresteja".
Piątek: g. 18.00 Wilki i owce".
Sobota: g. 14 „Szkoła obmowy"; g. 18 „Oresteja".
Niedziela: g. 14 „Penelopa"; g. 18 „Wilki i owce".

TEATR ROZMAITOSCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem".

TEATR MUZYCZNY DW. (ul. Królewska 13): Pocz. godz. 19 — „Żołnierz królowej Madagaskaru".
W niedzielę i święta — o godz. 15,30 i 19,00.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81), godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmalion".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 18 „Trasa"; godz. 20.15 „Sprawa Moniki".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz. 12.30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat ametystu" wg. baśni H. Górskiej.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Rewia „Zielony karnawał". Początek godz. 17. 19.

TEATR „COMEDIA" (ul. Szwedzka) — „Zaczarowane koło". Początek godz. 18.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 8): wystawia codziennie wesołą rewię „Oko w oko". Początek godz. 17 i 19.

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa): „Pasażer bez bagażu". Pocz. godz. 18,30.

IMPREZY DZISIEJSZE
(wtorek — 3 bm)

Godz. 19 — Kasyno Oficerskie (Al. I. Armii) — Koncert ulubieńców stolicy. Udział m. in. biorą: M. Chmurkowska, W. Elektorowicz, R. Gruszczyński, J. Winiarska. Całkowity dochód na PCK.

Godz. 19,15 Sala „Roma" (ul. Nowogrodzka) — recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej-Turskiej.

Przedsprzedaż biletów: Gebethner i Wolff, ul. Zgoda 12.

WYSTĘP BANDROWSKIEJ

We wtorek, 3 bm. wystąpi w sali „Roma", o godz. 19.15 znakomita śpiewaczka polska Ewa Bandrowska-Turska.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa — Zgoda 12, tel. 8.82-90.

ARTYSCI JUGOSŁOWIAŃSCY W SALI YMCA

4 bm. (środa) odbędzie się w Warszawie w sali YMCA koncert młodych artystów jugosłowiańskich: Ivana Pinkawy — skrzypce i Ivo Macka — fortepian.

Pinkawa jest kierownikiem Symfonicznej Orkiestry Radiowej w Zagrzebiu.

KINA

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56): „Biały kieł". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska [illegible]): „Ojczyzna". Pocz. seansów: 13, 15, 19. W niedzielę i święta godz. 15 i 19.

KINO „PALLADIUM" (Złota Nr [illegible]): „Historia jednego fraka". Początek seansów godz. 14, 16, 18.

KINO „ATLANTIC" (Chmielna 33): „Młodość Tomasza Edisona". Początek seansów: 14, 16, 18, 20.

KINO „SYRENA" (Praga, Inżynierska 4) „Synowie".

KINO „TĘCZA" (Suzina 4): „Maria Luiza".

Co usłyszymy w RADIO

ŚRODA DNIA 4 CZERWCA 47 R.

Warszawa I

6.00 Sygn. czasu, 6.05 Dz. poranny, 6.30 Konc. Orkiestry Dętej, 7.15 Wiad. poranne, 7.40 Muzyka, 15.00 „Rozmowa Tomcia z wężem i żmiją". Pogad. dla dzieci, 15.15 Pieśni hiszpańskie w wyk. C. Izygromówny, 15.35 Beethoven-Kwartet, 16.00 Dz. popoł., 16.12 Aud. rozrywk., 16.55 Aud. dla młodz. „Chemia" na usługach ludzkości", 17.10 „Przy głośniku", 17.12 Skrz. Techn., 17.20 „Pieśni i tańce ludowe", 18.05 „Dla każdego coś miłego". 18.30 Nauka przy głośniku 1) „Z warsztatu psychologa" — odczyt prof. dr St. Baley'a. 2) „Nowa broń przeciw chorobie" — odczyt prof. Dodds'a, 18.55 Pieśni St. Moniuszki w wyk. Zespołu Miesz. P.R., 20.02 Dz. wiecz. 20.20 Aktualia, 20.30 Aud. Chopinowska w wyk. M. Wiłkomirskiej, 21.15 „Najpiękniejsze pieśni St. Moniuszki", 21.45 Radiowy Uniw. Lud., 22.00 „Popioły" St. Żeromskiego, 22.15 Aud. muz. tan. P.R, 23.00 Ostatnie wiad. 23.25 Muz. poważna, 24.00 Hymn.

Warszawa II

13.03 Muz. obiad., 14.15 Pieśni St. Moniuszki w wyk. J. Herbicha, 14.47 „Zatoka jaskółek" Aud., 18.30 Konc. życzeń 19.10 Arie operowe w wyk. H. Adamczyk Bażańskiej, 19.35 Muz. Operetkowa, 20.20 Muz. taneczna, 20.45 „Turysta mimo woli" Aud. literacka, 21.00 Koncert symf.

Jan Huszcza (22) Rysunki I. Witza

30 KM. OD STACJI

Opowieść sprzed wojny

Korona przedstawiała sześcioro pociech, które rzekomo na łaskę losu zostawił Karasek w uniwersyteckim mieście. Pociechy miały bardzo głupi wyraz twarzy, siedziały, trzymając się za ręce na otomanie, przy czym najmłodsza pociecha mogła mieć z dziesięć miesięcy, a najstarsza z 10 lat.

W tych warunkach Domaradzka jeszcze raz musiała ustąpić wysuwając jedynie pod adresem stojących przed nią Zuzi i Mundzia zastrzeżenie:

„Cóż, widocznie Bóg tak chce, pobierzcie się, ale w Janowie ja sama będę gospodarowała..."

Zuzia i Mundzio dali na zapowiedzi, a potem, rzecz jasna, pobrali się, lecz Janowem zgodnie z powziętym postanowieniem nadal rządziła Domaradzka — matka.

Rozdział XVII

OSTATNIA PODRÓŻ PAWLUŚKIEWICZA

Pafnucy Onufry Kalikst trojga imion Pawluśkiewicz, usilnie przekonywany przez dyrektorową, po zasięgnięciu wyczerpujących rad, u krewnych do dziesiątego stopnia włącznie, sarkając i coraz to nowe wyszukując powody dla zwłoki (może by lepiej zaczekać do wiosny?), — powoli decydował się jednak na podróż do województwa, aby w kuratorium uprzedzić odpowiednio autorytatywnymi wyjaśnieniami wszelkie przewidziane i nieprzewidziane ciosy, jakie mogły dotknąć Wójcikiewicza.

Aby zrozumieć to ociąganie się ze strony popularnego i ruchliwego w Zapadnikach ławnika i właściciela publicznej łaźni, trzeba wiedzieć, iż od dziesięciu bezmała lat nie wyjeżdżał on z miasteczka w podróże dłuższe niż trzydziestokilometrowe.

Poza tym, chociaż marzec na wiele słońcu pozwalał, oddając mu do dyspozycji zwłaszcza wszystkie popołudnia, wszędzie leżał zwarty śnieg, a od czasu do czasu mróz, w porozumieniu z wiatrem, dość zuchwale szczypał za uszy i nosy, czego nie odczuwało się przy stoliku w „Esplanadzie".

Wreszcie jednak stale nagabywany Pawluśkiewicz, zwyczajem ludzi, znajdujących się pod opieką aż trzech takich potężnych patronów, jak Pafnucy, Onufry i Kalikst—rzekł do małżonki „Niech się dzieje, co chce"... i wszedł w pertraktacje z najlepszymi w Zapadnikach woźnicami, by go odwieziono do stacji kolejowej.

Przygotowania trwały dwa dni, ale zdarzyło się to, co zwykle charakteryzuje okoliczności towarzyszące każdej dalszej podróży: można najskrupulatniej przygotować się, zawsze jednak spotka przykra niespodzianka.

Tak było i tym razem: żegnani przez bliskich i znajomych, zakutani w kożuchy, raźno ruszyli z kopyta (końskiego), lecz na trzecim kilometrze okazało się, że pan Pafnucy zapomniał wziąć dokumenty, które był przygotował i położył na wierzchniej półce stojącej w sypialni etażerki.

Zawrócono, by znowu po długich pożegnaniach ruszyć z kopyta (końskiego!). Jednak i tym razem, ale już aż na piątym kilometrze, Pafnucy stuknął się w czoło, przypominając sobie, że uwozi w górnej kieszonce ciepłych, wełnianych kalesonów klucze od spiżarni, w której przechowywano artykuły pierwszej potrzeby, tzn. nalewki i wędliny. Należało zawrócić i oddać klucze żonie, Eulalii, nie uznającej co prawda nalewek, lecz żywiącej duży sentyment dla kiełbas, boczków i baleronów.

Zawrócenie to było nawet szczęśliwym zbiegiem okoliczności, gdyż, jak się okazało, w domu pozostała miękka, specjalnie dla podróżnych uszyta poduszeczka, bez której w wagonie, jeśli człowiek zechce sobie skrócić monotonię drzemką, jak bez rąk.

Wreszcie znowu ruszono, przekraczając szczęśliwie fatalny trzeci i fatalny piąty kilometr. Na siódmym okazało się, iż zabrakło zapalniczki benzynowej, ale po dłuższej ożywionej dyskusji ze zdenerwowanym woźnicą, zrezygnowano z niej, postanawiając posługiwać się nowomodnymi (!) zapałkami.

Pod wieczór zarysował się przed podróżnymi stacyjny, prostokątny budynek ze zdawkowym liryzmem oprószony śniegiem. W jednym z jego okien, jak zwykle, siedziała żona zawiadowcy stacji, robiąc na drutach sweterek dla córki (na uboczu pozostawiamy kwestię, w jaki sposób córka mogła zużyć tyle sweterków), w drugim zawiadowca i kasjer, również, jak zwykle, wspominali swoje przejścia z kijowskiej kampanii, bowiem czasu mieli dużo, gdyż pociągi przychodziły tylko dwa razy na dobę. W poczekalni natomiast drzemał jakiś właściciel folwarku, również czekający na pociąg.

— Pan ławnik do wojewódzkiego miasta? — z szacunkiem zapytał zawiadowca, który bywał w Zapadnikach, gdyż wspomniana córka uczyła się tam w gimnazjum.

— Do wojewódzkiego... — westchnął Pawluśkiewicz wypłacając należność woźnicy.

— Za dwie godziny będzie pociąg! — poinformował kasjer i wszedł za przegródkę, żeby przy małym kwadratowym okienku zacząć urzędowanie, czyli wydać bilet Pawluśkiewiczowi, rozlokowującemu na ławce dwie walizki, poduszeczkę, dwa koce i duże tekturowe pudełko z cukierkami od kaszlu, podarunek przewidującej wszystkie ewentualności dyrektorowej.

*

Nie można powiedzieć, żeby radny Pawluśkiewicz nie umiał załatwiać powierzonych sobie spraw. Załatwiał wszystko akuratnie i skutecznie, o czym już była mowa w poprzednim rozdziale. *(D. c. n.).*